

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 22 (547) Kraków, 3. VI — 9. VI 1967 r. Cena 50 gr

DZIŚ

w numerze:

- Sprawy VIII Plenum — str. 3
- Dobry fachowiec zawsze w cenie — str. 4
- Po Olimpiadzie Kulturalnej w HiL — str. 6

W PONIEDZIAŁEK grun-
townie zmieniła swój
wygląd sala teatralna
huty. Zapełniła się... szkolnymi
stolikami, przybrała wyglą-
d sali szkolnej. Po raz pią-
ty w dziejach huty, rozpoczęły
się tutaj egzaminy maturalne.
Wielkie dni, które pamięta się
przez całe życie, przeżywało
157 hutników, absolwentów 3-
letniego Technikum dla Pra-
cujących w HiL. Warto przy-
toczyć jakie reprezentują oni
specjalności: najwięcej (63)
jest przyszłych techników me-
chaników, 38 elektryków, 30
hutników, 26 walcowników.
Jeżeli pomyślnie zdadzą egzami-
ny, do których przygotowawali
się bardzo starannie, huta
zyska poważny „zastrzyk”

Już po raz piąty

Matura w kombinacie



Oto ciekawe zdjęcie wykonane z góry — maturzyści HiL przy pracy.
Foto St. Gawliński

Z KSR
HiL

W latach 1968—1969 poważnie wzrośnie wartość produkcji huty

Czwartkowa Konferencja Samorządu Robotniczego Huty im. Lenina poświęcona została analizie i przyjęciu zadań huty planowanych na rok 1968 oraz założeń planu roku 1969.

Konferencja określiła wytyczne ZHŻiSt do zadań planowych jako realne, ale zgłosiła uwagi do niektórych poze-
przekraczających aktualne możliwości huty, jak np. wy-
kosć produkcji wyrobów zasadowych, koks, kęśisk, sła-
bów, walcówki. KSR przyjęła wartość produkcji towarowej
w r. przyszłym w wysokości 17.121 mln zł, zaś według za-
łożeń na rok 1969 w wysokości 17.380 mln zł. Na podkre-
ślenie zasługuje fakt, że wartość produkcji towarowej, pla-
nowana na rok 1968, jest wyższa od założeń przyjętych
przez KSR w lutym br. o przeszło 391 mln zł, zaś w por-
ównaniu z założeniami pięciolatki — o prawie 515 mln zł,
zaś dla roku 1969 o 553 mln zł.

W zakresie obniżki kosztów
własnych KSR przyjęła wska-
źnik udziału kosztów wlas-
nych w wartości produkcji
towarowej w roku przyszłym
w wysokości 81,3 proc., zaś
w r. 1969 w wysokości 80, 6
proc.

Konferencja Samorządu za-
jęła również stanowisko w
sprawie postępu technicznego
i wynikających z niego za-
dań, przyjmując 132 tematy
na rok przyszły i 72 na rok
69. Równocześnie jednak zo-
bowiązała Dyрекcję HiL do
opracowania szczegółowego
planu postępu technicznego na

ten okres i przedstawienia go
na KSR.

W oparciu o referat wygło-
szony przez dyr. nac. HiL
tow. B. Kołomyjskiego i kore-
ferat mgr J. Kruka dyskan-
ci poruszyli m. in. koniecz-
ność ścisłego ustalenia termi-
nów prac inwentaryzacyjnych.
Podkreślano, że równocześnie
z ustalaniem zadań plano-
wych dla huty na dwa na-
stępne lata, należy również
zabezpieczyć środki HPR dla
wykonania planu remontów.
W dyskusji zabrali głos: poseł
na Sejm K. Kuraś, T. Szwa-
czek, T. Biernacki, R. Madej-
ski, J. Foltasiński, Z. Centko-

wski, E. Czezołka, M. Pająk
i inni.

Podsumowując obrady,
przewodniczący im sekretarz

następnie w sprawie zadań do
funduszu zakładowego na rok
bież. i wreszcie dotycząca pla-
nu zatrudnienia. (ik.)



Z KSR huty — fragment prezydium.

KF tow. M. Najduchowski
podkreślił, iż sprawy omawia-
ne na KSR były już przedmio-
tem obrad na małych KSR-
ach wydziałowych. Stąd obec-
na dyskusja stanowiła ostate-
czne zamknięcie analizy za-
dań planowych w obecnym
okresie.

KSR przyjęła uchwały w
sprawie planów tpf na rok
1968 i założeń na rok 1969.

specjalistów, tym cenniejszy
dla zakładu, że absolwenci po-
siadają duży staż zawodowy i
poważną praktykę.

Na egzamin maturalny —
zapoczątkował go egzamin pi-
semny z języka polskiego —
przybyli: przedstawiciel Zjed-
noczenia Hutnictwa Żelaza i
Stali insp. Józef Markiel, dy-
rektor pracy HiL tow. mgr
inż. Julian Olszowski, kierow-
nik Ośrodka Szkolenia i Przy-
gotowania Kadr w HiL tow.
Józef Kasprowski, mgr Stani-
sław Wodziński dyrektor Tech-
nikum mgr Leopold Sulkow-
ski.

W głębokiej ciszy jaka za-
padała na sali nastąpiło otwar-
cie koperty z pytaniami ma-
turyzycznymi. Osadźcie sami,
czy tematy były dla egzami-
nowanych korzystne. Pierw-

szy z nich to „Odbicie hasel
pozytywizmu w twórczości E.
Orzeszkowej, M. Konopnic-
kiej, B. Prusa”. Drugi — „E-
dykacja społeczno-polity-
czna chłopca polskiego utwo-
rach W. Orkana, W. Wasilew-
skiej i L. Kruczkowskiego”
Trzeci — „Protest przeciwko
zbrodniom hitlerowskim w
znanych utworach w literatu-
rze powojennej”. Maturzyści
wybrali w przytaczającej
większości tematy pierwszy i
trzeci. Poziom prac był raczej
dobry, a więc początek matu-
ry można uznać za udany.

Następnie odbyły się egzami-
ny pisemne z matematyki, a
5 czerwca maturzyści HiL
zdawać będą przedmioty za-
wodowe (egzamin ustny). Zy-
czymy powodzenia!
(jd)

Cała załoga HiL startuje w masowych zawodach sportowych

Pod patronatem CRZZ i Zarządu Głównego
TKKF organizowane będą w całym kraju ma-
sowe zawody sportowe załóg dużych zakła-
dów pracy — dla uczczenia VI Kongresu Zwią-
zków Zawodowych. Pozwólą one wyłonić —
poprzez eliminacje — najbardziej usportowioną za-
łogę w kraju. Dorobek Huty im. Lenina w dzie-
dzinie upowszechnienia sportu i wychowania fi-
zycznego został już dawno szeroko spopularyzo-
wany w całym kraju. Formy działalności w tym
zakresie wypracowane w naszej hucie służyły
często jako wzór dla innych zakładów. Nie trzeba
dodawać, że to mocno zobowiązuje, że stając
obecnie w szranki ogólnopolskiego współzawod-
nictwa, musimy dolożyć wszelkich starań, aby
utrzymać wysoką rangę w dziedzinie sportu ma-
sowego, uzyskaną w latach ubiegłych.

Masowe zawody sportowe załogi Huty im.
Lenina odbywać się będą w dniach 5 do 15 czerwca
Podjęto szerokie przygotowania. Całością kieruje
komitet organizacyjny, powołany przez Radę Za-
kładową. W zakładach i wydziałach Kombinatu
utworzono wydziały komitetu organizacyjnego,
w skład których weszli przedstawiciele organizacji
partyjnych, rad oddziałowych, kierownictwa wy-
działów, ZMS, TKKF, PTTK i LOK. Komitet Or-
ganizacyjny powołał swój sekretariat, który pra-
cuje codziennie — w godzinach od 8 do 16 w po-
koju nr 125 bud. „S”, tel. 42-44.

O zwycięstwie w ogólnopolskim współzawod-
nictwie o tytuł najbardziej usportowionej za-
kładu zadecydują wyniki sportowe w konkuren-
cjach objętych regulaminem masowych zawodów
sportowych a także — a może nawet przede
wszystkim — liczba pracowników, biorących udział
w zawodach w porównaniu do ogólnego stanu za-
łogi. I właśnie masowy udział całej załogi powin-
nie być celem naszych poczynań w najbliższych
dniach. Szczególna rola przypada w tym zakresie
wydziałowym komitetom organizacyjnym. Obar-
czono je bowiem jednym zasadniczo obowiązkiem
— zachęcenia jak największej liczby pracowników
do startu w zawodach. Należy rozwinąć szeroko
propagandę — wszelkimi dostępnymi środkami —
pod hasłem: „Cała załoga bierze udział w maso-
wych zawodach sportowych dla uczczenia VI Kon-
gresu Związków Zawodowych”.

Jeszcze raz apelujemy o masowy udział w za-
wodach. W takich zwłaszcza konkurencjach jak
podnoszenie ciężarka, strzelanie powinna wziąć
udział cała załoga. Warto dodać, że najlepsi spor-
towcy — pracownicy Huty im. Lenina wyłonieni
w masowych zawodach sportowych wezmą udział
w meczu z reprezentacją załogi Huty „Batory”.
Mecz ten odbędzie się 18 czerwca o godz. 13.00 na
stadionie Hutnika i Fucha Chorzów (równocze-
śnie) i będzie transmitowany przez Telewizję (na
wzór telewizyjnego Turnieju Miast). Szczegóły w
najbliższych numerach. WB



PRZODUJĄ:

Przedstawiamy grupę przo-
dujących pracowników Stalo-
wni Martenowskiej HiL, wy-
konujących odpowiedzialną
funkcję przygotowania
w sadu. Oni wyróżniają się
dobrą, rytmiczną pracą, przo-
dują też w realizacji zobo-

wizań. Tworzą zgrany i ofiar-
ny kolektyw. Na zdjęciach od
str. lewej: Władysław Włodar-
czyk — st. wsadowy, Zdzisław
Filipiak — mistrz wsadu, Jó-
zef Zajac, Stanisław Cedro,
Jan Sikora — kontrolerzy zło-
mu, Mieczysław Kozik — su-
wnicowy, Julian Duda —
mistrz zmianowy, Stefan Sko-
wronek — strzałowy, Jan Nie-
radka — wypalacz otworów
strzałowych, Kazimierz Si-

wek — I kontroler złomu,
Stanisław Lipiak — II kontrol-
ler spadarłowy, Ryszard Szal-
kowski — suwnicowy. (jd)
Foto: B. Łuckoś

Na cześć Kongresu Zw. Zawodowych

Nowy czyn produkcyjny załogi HiL

WSZYSTKIE ZAŁOGI
naszej huty realizują
zobowiązania produk-
cyjne i oszczędnościowe oraz
czynny społeczny podjęte dla
uczczenia 50 rocznicy Wielkiej
Socialistycznej Rewolucji Paź-
dziernikowej, Święta 1 Maja,
22 Lipca, Kongresu Zw. Zaw.
Przebieg wykonania postano-
wień wskazuje, że słowo bę-
dzie w pełni dotrzymane. Wie-
le zobowiązań jest zaawanso-
wanych przeszło w 50 proc.,
niektóre zostały już wykonane
całkowicie. Otrzymujemy tak-
że meldunki świadczące o no-
wym zrywzie załóg HiL, o pod-
jęciu — po wykonaniu dotych-
czasowych zobowiązań — jesz-
cze dodatkowego czynu produ-
kcyjnego. Tym razem na
cześć rozpoczynającego już
wkrótce w stolicy obrady VI
Kongresu Związków Zawodo-
wych.

20 TYS. TON SUROWKI
OD WIELKOPIECOWNIKÓW

Doskonale spisała się załoga
Wielkich Pieców. Podjęta
ona — jak wiadomo — zobo-
wiązanie dostarczenia ponad
plan bież. roku 10 tys. ton
surówki. Była pierwszą z za-
łóg huty, która zameldowała
o wykonaniu tego postanowie-
nia. W pochodzie 1 Majowym
poszli wielkopipecownicy z cał-
kowicie wykonanym zobowią-
zaniem, mieli już nawet wte-
dy nadwyżkę sięgającą 2 tys.
ton surówki.

Wkrótce potem nasi wielko-
pipecownicy postanowili pogłę-
bić swe zobowiązanie. Do 10
tys. ton zobowiązali się „do-
rzucić” jeszcze 5 tys. ton su-
rówki. I to zobowiązanie wy-
raźnie podjęte z myślą o zbli-
żającym się Kongresie, jest

(Dokończenie na str. 2)

W organizacji partyjnej huty trwa omawianie materia-
łów z VIII plenum KC. 26 maja w Komitecie Fabrycz-
nym partii w hucie toczyła się narada sekretarzy pro-
pagandy, poświęcona ustaleniu programu wdrażania uchwał
VIII plenum w życie na terenie kombinatu. W poniedziałek
odbyło się z kolei seminarium dla wykładowców szko-
lenia partyjnego i ich zastępców, w celu przygotowania tego
zespołu do omówienia problematyki plenum w organi-
zacjach wydziałów.

W WYDZIALE WIELKOPIECOWYM

30 maja, tj. w dniu, w któ-
rym odebraliśmy ten krótki
meldunek — w KZ Wielkich
Pieców na odprawie sekreta-
rzy KZ i OOP ustalono plan
utenowienia uchwał VIII
plenum. Od 1 czerwca zaczęło
się omawianie plenum w gru-
pach partyjnych na zmianie
dzienniej, potem w I i II bry-
gadzie. Na 2 czerwca zaplano-
wano zebranie grupy partyj-
nej z warsztatu mechanicznego,
w której grupowym jest
tow. Z. Świetlik. Już pierwsze
wypowiedzi towarzyszy wska-
zuje, jak bliskie życiu załogi
Wielkich Pieców, a członków
partii tego wydziału w szcze-

gólności — są sprawy poru-
szone na VIII plenum. Dys-
kusje w grupach partyjnych
wielkopipecowników trwają.

W STALOWNI MARTENOWSKIEJ

Ostatni tydzień maja w or-
ganizacji partyjnej Stalowni
Martenowskiej minął pod zna-
kiem problematyki VIII plu-
num KC. Została ona już o-
mówiona w jedenastu grupach
partyjnych (na 34 grupy łącznie).
Wszystkie grupy zakoń-
czą zapoznanie się z mate-
riałami VIII plenum i dys-
kusje do połowy czerwca.
Jakie sprawy szczególnie
znalazły się w ogniu dysku-
sji? Przede wszystkim posta-

wa członka partii. Jego zaan-
gażowanie bezpośrednio w
działalność partyjną, odzwier-
ciedlające się również w pra-
cy zawodowej, w stosunku do
mienia społecznego. Nastę-
pnie zwracano uwagę na za-
gadnienia wiążące się z wy-
mianą legitymacji partyjnych,
rozumianą, jako okres szcze-
gółnej aktywizacji ogniw par-
tyjnych. Towarzysze ze Sta-
lowni poruszają na zebraniach
grup partyjnych wiele zagad-
nień ze swojego terenu pracy,
wiążąc tezy referatu tow. Z.
Kliszki, z codziennym życiem
i zaobserwowanymi w nim
zjawiskami. I

W PIONIE GL. ENERGETYKA

W KZ Pionu TE zebrania
grup partyjnych poświęcone
omówieniu VIII plenum KC
zaczęły się od 1 czerwca. Po-
przedziło je przygotowanie na
naradzie sekretarzy OOP w
dniu 29 maja. Ogólnie zapla-
nowano cały czerwiec na ute-
renowanie uchwał VIII plu-
num w organizacji energety-
ków, a końcowym etapem bę-
dą zebrania OOP i POP, na
których zostanie dokonana o-
cena szkolenia partyjnego w

aspekcie uchwał ostatniego
plenum.

W WALCOWNIACH WSTĘPNYCH

Przygotowania do szerokiej
dyskusji i omówienia mate-
riałów VIII plenum w KZ
Walcowni Wstępnych są w
pełnym toku. Wstępem do te-
go było seminarium dla czło-
nków KZ i sekretarzy OOP w
dniu 30 maja. W dyskusji na
czoło wybijały się problemy
poruszone w referacie tow. Z.
Kliszki, nawiązujące do aktu-
alnych spraw w organizacji
partyjnej Walcowni, do spraw
wszystkich członków partii w
tym wydziale, do aktualnej
situacji w Walcowniach
Wstępnych. Szeroko omawia-
no sposoby zaznaczenia 50-
tej Rocznicy Wielkiej Rewo-
lucji Październikowej w pra-
cy organizacji partyjnej.
Obecnie zaczynają się ze-
brania egzekutywy OOP prze-
znaczone na omówienie mate-
riałów z plenum, które po-
przedzą dyskusje w grupach
partyjnych. Pomocą w dysku-
sjach będzie lektorat z dnia
2 czerwca dla słuchaczy ze
wzrostkich Walcowni, a na-
stępnie seminarium dla gru-
powych partyjnych poświęco-
ne tematyce plenum. ik.

Po uchwale KERM

W 1980 r. — prawie 200 tys. mieszkańców w dzielnicy

Jak dowiadujemy się od przewodniczącego Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie inż. Stanisława Cichońskiego — zatwierdzona w dniu 19 maja na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów uchwała nie dotyczy tylko I etapu budowy Slabingu, nowego potężnego obiektu w Hucie im. Lenina, ale również zawiera program inwestycji towarzyszących do realizacji od r. 1970 do r. 1980 w samej hucie oraz w dzielnicy.

Na dalszy rozwój Nowej Huty, która ma osiągnąć liczbę 195 tys. mieszkańców, przewiduje się nakłady w kwocie prawie miliarda zł. Oznacza to przede wszystkim dalszą budowę bloków mieszkalnych, nowych osiedli z całym zapleczem handlowym i socjalno-usługowym. Bardzo szeroko został nakreślony program inwestycji komunalnych.

Równie ważna dla Nowej Huty jest decyzja o dalszej budowie dróg i linii komunikacyjnych, nieodzownych przy powiększaniu się ludności nowohuckiej dzielnicy. W zakresie inwestycji wchodzi dalsza budowa i zakończenie trasy komunikacyjnej ulicą Nowogrzegórzecką, przebudowa ulicy Kocmyrzowskiej, linie tramwajowe na Wzgórza Krzesławickie i wybudowanie zajezdni autobusowej. Nowa droga bieć będzie od kombinatu do Mogiły, Bieżanowa i Wieliczki.

Okres rozbudowy Nowej Huty przewidziany jest w

trzech etapach. Pierwszy do r. 1970, drugi do r. 1975 i trzeci do r. 1980.

Na marginesie uchwały KERM trzeba dodać, że decyzje o wielkim rozwoju nowohuckiego ośrodka hutniczego stwarzają nowe perspektywy dla całego Krakowa, że znów tysiące ludzi uzyskają w kombinacie i Nowej Hucie pracę oraz mieszkania, podnosząc swój standard życiowy. Nowe szkoły przyjmą setki młodzieży, która tu, w Nowej Hucie wyrastać będzie na przyszłych hutników. To wszystko właśnie niesie uchwała KERM, która zarazem w wielu punktach objętego nią programu spełnia postulaty mieszkańców istniejących już osiedli nowohuckich w wielu sprawach, m. in. komunikacji, handlu, usług, sportu, potrzeb kulturalnych. Dlatego też stanowi doniosłe wydarzenie w historii nowohuckiej dzielnicy. (lk.)

Nowy czyn produkcyjny

(Dokończenie ze str. 1)

już dziś nieaktualne. Zostało wykonane i przekroczone. Aktualny, dosłownie z ostatniej chwili meldunek produkcyjny brzmi: „dobjijamy” do 20 tys. ton dodatkowej surowki. Oprócz naszego normalnego planu produkcyjnego i wspomnianych już zobowiązań, realizujemy też postanowione przed nami przez władze nadrzędne zadania dodatkowe opiewające na 15 tys. ton surowki. W sumie chodzi więc o 30 tys. ton metalu.

ZAGADNIENIAMI, które wzięte zostały ostatnio pod obrady egzekutyw KD i KF PZPR — handlu oraz usług, stymulacji się niemal na co dzień. Rozmieszczenie sieci handlu detalicznego na terenie dzielnicy, zaopatrzenie sklepów, kultura handlu i poziom świadczonych ludności usług, działalność placówek gastronomicznych, to sprawy wywołujące bardzo często wiele krytycznych uwag. Nasuwające rozmaite refleksje. Bardzo dobrze więc, że poświęcono im tyle uwagi, a już to rokuje nadzieję dużych zmian na lepsze.

W posiedzeniu — poza członkami obu egzekutyw — wzięli również udział: przedstawiciel Krakowskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych tow. K. Grzywiński, zast. kierownika Wydz. Handlu Rady Narodowej m. Krakowa tow. A. Pluciński, kierownik Wydz. Przemysłu i Handlu Prez. DRN tow. Z. Grabalski, przew. komisji handlu i usług KD PZPR tow. A. Mikulski. Ponieważ materiały stanowiące podstawę o-

Ze wspólnych obrad egzekutyw KD i KF

Ocena pracy handlu i usług w Nowej Hucie

ceny handlu i usług w dzielnicy rozesłane zostały już wcześniej, posiedzenie zaczęło się od postawienia licznych dodatkowych pytań. Odpowiedzi na te pytania udzielił: zast. przew. Prezydium DRN tow. H. Dudzińska, tow. A. Pluciński i tow. Z. Grabalski. Następnie odbyła się dyskusja, w której głos zabrali tow. M. Osiecki, dyr. K. Grzywiński, M. Najduchowski, A. Mikulski, S. Słysz, J. Liszka, St. Cichoński i prowadzący obrady połączonych egzekutyw I sekretarz KD tow. T. Nowicki.

Jakie zagadnienia wybrać z bogatej i ciekawej problematyki obrad? Myślę, że punkt wyjścia, to aktualny stan posiadania w dziedzinie

placówek handlu detalicznego. Mamy ich w dzielnicy 252 (16 w osiedlach wiejskich i tyle samo w osiedlach nowo wybudowanych). W przeliczeniu na tysiąc mieszkańców daje to 237 m² przy średniej ogólnokrajowej 170 m² na tysiąc mieszkańców.

JUZ TYCH PARĘ CYFR nasuwa różne wnioski. Sieć placówek detalicznych nie jest mała w naszej dzielnicy, a powierzchnia ich znacznie przekracza normę ogólnokrajową. Można natomiast poddać krytyce fakt nierównomiernego rozmieszczenia tej sieci. Przykład: osiedla w rejonie Bieńczy Nowych, gdzie na tysiąc mieszkańców przypada zaledwie 67 m² powierzchni sklepowej. Sklepy branży przemysłowej skupione są głównie przy centralnych ulicach dzielnicy, im dalej od centrum, tym trudniej na nie natrafić. Podobnie również wygląda sprawa z placówkami branży gastronomicznej.

Wiele uwag, często bardzo krytycznych, dotyczyło zaopatrzenia sklepów. W niektórych wypadkach tłumaczyć to można brakiem odpowiedniej masy towarowej (mięso i wędliny), często jednak występujące braki spowodowane są tylko nieoperatywnością, niedbałstwem i asekurantwem kierowników sklepów. Szczególnie jaskrawo uwidacznia się to w dziedzinie warzyw i owoców. Wiadomo jak źle jest z tym w Nowej Hucie: kiepskie, marnie, zwędnięte warzywa i takie same owoce. W dodatku z reguły są one droższe niż np. w starej części Krakowa. Czyżby dowóz świeżych jarzyn, wprost od producenta, przekraczał możliwości naszych handlowców i zaopatrzeniowców? Czyżby tak trudno było rozeznaczyć realne potrzeby dzielnicy w tym zakresie?

Osobny problem, któremu poświęcono bardzo dużo uwagi stanowi estetyka i kultura handlu. W tej dziedzinie do zrobienia jest niesłychanie dużo, a załatwienie sprawy zależy po prawdzie tylko od dobrej chęci personelu, wymagań kierowników sklepów i od szkolenia. Działanie w kierunku osiągnięcia poprawy było dotąd stanowczo za słabe i niekonsekwentne. Bez przesady można powiedzieć, że nie wykorystało się ani 10 proc. dostępnych środków i możliwości. Trzeba też jednak dla kontrastu podkreślić, że dużo lepiej wyglądają te sprawy w naszej nowohuckiej gastronomii, gdzie w znacznej mierze uporało się z przeszkodami. Znacznie lepiej wypadła też tutaj realizacja uchwał VII plenum KC.

WIELE TRUDNOŚCI, z jakimi boryka się handel, ma charakter przeszkód obiektywnych, niezależnych od załogi. Kiepsko funkcjonuje np. transport dysponujący starym i niesprawnym taborem. Brak jest zaplecza przede wszystkim magazynowego. Za małe są przydziały atrakcyjnych towarów, a przecież Nowa Huta reprezentuje raczej dużą siłę nabywczą ludności (stosunkowo wysokie zarobki). Za mało środków poświęca się na modernizację placówek handlowych i przede wszystkim ich wyposażenia. Za słaba jest informacja o zaletach sprzedawanych towarów, brak jest tłumaczeń obcych tekstów na konserwach i przetworach. W wielu dziedzinach nie obchodzi się bez inwestycji i bez zwiększenia nakładów.

Dużo jednak, podkreślamy to jeszcze raz, zależy od stylu pracy, od poziomu kwalifikacji i od wymagań stawianych pracownikom naszego handlu i usług. (jd)

BRAWO STAŁOWNICY Z MARTENOWSKIEJ!

Stałownicy z Martenowskiej są już blisko „półmetka” swego zobowiązania produkcyjnego. Tylko w maju ich nadwyżka wyniosła 6,6 tys. ton stali. Najbardziej jednak wyróżnił się Oddział Przerobu Złomu, którego kierownikiem jest inż. Kazimierz Perek. Jego załoga pierwsza podjęła zobowiązania i pierwsza jest na mecie ich realizacji. 30 maja zameldowała o przetworzeniu

dodatkowo 20 tys. ton złomu na złom wsadowy dla Stałowni.

Tego samego dnia postanowiono pogłębić wykonany już czyn produkcyjny. Nowe zobowiązanie podjęte na cześć VI Kongresu Związków Zawodowych, który rozpoczyna wkrótce obrady w Warszawie i w którym m. in. brać będzie udział ich towarzyszy pracy ze Stałowni, wytapiacz Marian Imiołek, opiewa na 5 tys. ton. Duże brawa! (jd)

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HIL DO 31 V.

Table with 2 columns: Item name and percentage of plan completion. Includes rows for ZMO, ZK, Wydział Przerobu Żużla, Stałownia Martenowska, Wydział Walecowni Wstępne, Wydział Rur Zgrzewanych, Wydział W-1, Wydział W-3, and Stałownia HIL.

Wielki sukces. Wobec tego samego dnia postanowiono pogłębić wykonany już czyn produkcyjny. Nowe zobowiązanie podjęte na cześć VI Kongresu Związków Zawodowych, który rozpoczyna wkrótce obrady w Warszawie i w którym m. in. brać będzie udział ich towarzyszy pracy ze Stałowni, wytapiacz Marian Imiołek, opiewa na 5 tys. ton. Duże brawa! (jd)

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego drogiego męża i ojca Józefa TYMIŃSKIEGO — serdecznie dziękujemy. Szczególnie serdeczne podziękowania składamy kierownikowi i Radzie Zakładowej Transportu Kolejowego Huty im. Lenina. Zarządowi Koła ZBoWiD, współpracownikom Zmarłego oraz sąsiadom — za okazane współczucie i pomoc w zorganizowaniu pogrzebu. Wiktorja Tymińska z synem

Zebrań sprawozdawcze w P-50

Konieczna jedność działalności ekonomicznej i ideowej

Nie jest przesadą stwierdzenie, że konferencję sprawozdawczą organizacji partyjnej można uważać za zwierciadło jej działalności. Oczywiście dobrze zorganizowana i prowadzona konferencja, a za taką można uznać odbytą w dniu 29 maja w Komitecie Zakładowym Stałowni Martenowskiej. Świadczy o tym szczegółowe i analitycznie przygotowane sprawozdanie złożone przez I sekretarza KZ tow. J. Nowotnego, a także dyskusja.

Wprawdzie okres 11 miesięcy od poprzedniej konferencji nie był długi, jednak życie przyniosło bardzo dużo intryg politycznej Komitetu w Stałowni stały się własne uchwały z poprzednich konferencji. uchwały KW PZPR, Komitetu Centralnego partii, zwłaszcza z VII plenum. Mionione miesiące były okresem wzmożonej troski o postawę członków partii, o oczyszczenie organizacji z ludzi przypadkowych.

Wiele problemów poruszonych w sprawozdaniu przewijało się następnie w dyskusji, w której zabrali głos tow. E. Grabowski, R. Klepacki, J. Lewicki, T. Zaliński, S. Boreczuk, E. Baran, J. Jędrzejak, M. Imiołek, J. Rązowski, S. Komenda, J. Joniec, Z. Soja i M. Sulik.

Z zainteresowaniem wysłuchali uczestnicy konferencji sprawozdawczej wystąpienia sekretarza KW PZPR w Krakowie tow. M. Hebdy. człon-

ka tej organizacji partyjnej. Tow. M. Hebda zwrócił uwagę na znaczne odmłodzenie się partii przez wstępowanie do niej licznie ludzi młodych. Następnie omówił zadania członków partii i organizacji partyjnych w świetle uchwał VIII plenum KC. Podkreślił szczególnie konieczność oceniania postaw członków partii we wszystkich aspektach, tj. w pracy zawodowej, w środowisku rodzinnym, w każdej sytuacji, w której członek partii powinno cechować prawdziwie ideowe, partyjne podejście do wszelkich zjawisk.

Z kolei zabrał głos I sekretarz KF partii w hucie tow. T. Wachowski, który nawiązując do sprawozdania i dyskusji podkreślił nierozdzielność łączności spraw ideowych z zagadnieniami natury ekonomicznej. Mówiąc o obowiązkach członków partii w myśl VIII plenum, o postawach ideowych, sekretarz położył nacisk na konieczność wykazywania właściwych postaw szczególnie przez towarzyszy zajmujących kierownicze stanowiska w hucie. Próby przemycania obcej ideologii w nasze środowisko muszą zawsze znaleźć właściwe, ofensywne przeciwdziałanie ze strony członków partii.

Zebrań sprawozdawcze w KZ Stałowni zakończyło się uchwałą, którą zostały objęte m. in. wnioski zmierzające do pełnej realizacji wytycznych VIII plenum KC partii. (lk.)

Na tematy dnia

Tezy związkowe

Ruch związkowy wkroczył w decyzyjny dla siebie okres: tezy na VI Kongres zostały uchwalone; przyjęto podstawowy dokument programowy na najbliższe lata. Teraz z udziałem delegatów na Kongres, we wszystkich instancjach związkowych rozpoczyna się dyskusja.

Co nowego wnoszą tezy do uchwały na VI Kongres? Wiele spraw. Zawierają one zadania — realne i możliwe — rozpatrywane na tle problemów Narodowego Planu Gospodarczego na lata 1968—70. Można więc, jak wskazują tezy, z powodzeniem przekroczyć wskaźniki wydajności pracy i obniżki kosztów własnych. W rezultacie powinieliśmy zwiększyć się dochód narodowy i dochody ludności.

I jeśli już mowa o wydajności pracy, tezy podkreślają, że wzrosła ona u nas w wolniejszym tempie niż na to pozwalają kwalifikacje załóg i istniejące możliwości techniczno-organizacyjne. Źródła rezerw wzrostu wydajności pracy i zarobków robotników można zresztą znaleźć (nie tylko!) w poprawie warunków techniczno-organizacyjnych, czy w modernizacji produkcji.

Tezy potwierdzają też, m. in. słuszność uwzględniania w polityce płac szybszego niż ogólne tempa wzrostu płac najniższych lub zanizonych. Mówią wreszcie o licznych sprawach socjalnych interesujących pracowników, o realizowanych stopniowo i w miarę istniejących możliwościach podwyższenia rent starczych, inwalidzkich, zasiłków szpitalnych itd.

Organizacja związkowa jest najliczniejszą i najbardziej masową z wszystkich istniejących w naszym kraju. Nie może więc ona pominać tak istotnych spraw, jak wychowanie człowieka w procesie pracy. Cel tego procesu wychowaw-

czego: chodzi o to, aby każdy obywatel, jako pracownik — angażował się w zwalczanie wszelkich zanieczyszczeń, bezwładu i zła społecznego.

W usprawnianiu pracy związkowej duże znaczenie mieć będzie realizacja uchwał VIII Plenum KC. Zwłaszcza zasadnicze jego wskazanie, żeby umiejętnie kojarzyć zadania gospodarcze z działalnością polityczno-wychowawczą.

Związki zawodowe realizują generalne założenia polityki naszego państwa. Do tych założeń należy uściślenie stosunków ekonomicznych i politycznych państw o odmiennych ustrójach społecznych, równocześnie jednak — w dziedzinie ideologii — zdecydowana walka z wroga, reakcyjną ideologią i propagandą imperialistyczną, z wstępnymi nawykami i poglądami.

Sprawy te są tym bardziej aktualne w związku z prowadzoną przez USA przeciwko krajom socjalistycznym wojną psychologiczną, w której liczy się na „zmiekczenie” stanowiska Polaków, jako że państwo nasze z uwagi na swój stosunek do odwetowych dążeń NRF posiada kluczowe dla polityki w Europie znaczenie. W świetle tych faktów zbędne jest chyba wyjaśniać, jak wielką rolę odgrywa aktywna postawa samych związkowców i praca wychowawcza prowadzona we wszystkich ogniwach związkowych.

Związkowcy Huty im. Lenina stanowią czołową i największą w województwie organizację zakładową. Zgodnie ze swą rangą — hutnicy członkowie ZZH, uczynią niewatpliwe wszystko, by nadchodzące obrady VI Kongresu Zw. Zaw. przywitać dodatkowym wkładem pracy i nowymi, poważnymi zobowiązaniami produkcyjnymi. R. W.

Z okazji zbliżającego się VI Kongresu Związków Zawodowych jak również realizując wytyczne VII Plenum KC PZPR i racjonalizatorzy Huty im. Lenina podjęli szereg cennych inicjatyw zmierzających do rozszerzenia swej działalności. Ogłoszony w IV kwartale ub. roku Konkurs Racjonalizatorski „Usprawniamy swoje stanowisko pracy”, który trwać będzie do końca czerwca przyniósł już poważne korzyści.

W pierwszym etapie jego trwania to jest do 31 marca zgłoszonych zostało 986 projektów zgłoszonych ogółem w całym roku 1966 i 1661 projektów zgłoszonych w całym roku 1965. Jeśli takie ożywienie działalności racjonalizatorskiej trwać będzie dalej — a wszystko na to wskazuje — rok 1967 będzie rekordowy.

Liczby te podane zostały 1 bm. na uroczystym zakończeniu I etapu konkursu, w Zarządzie KTiR. W uroczystości udział wzięli: I sekretarz KF tow. T. WACHOWSKI, przewodniczący Rady Zakładowej Kombinatow. J. STEFANIK, poseł na Sejm PRL tow. K. KURAS, sekretarz Rady Robotniczej tow. T. BŁODA, przewodniczący ZF ZMS tow. R. BRAGIEL, główny inżynier d/s techniki tow. J. WAWRYKIEWICZ jak również zwycięzcy I etapu konkursu. Są to: inż. MICHAŁ GRZENDA z P-50, który zajął I miejsce; MIECZYSLAW RZĄCĄ z P-40 — (II miejsce) i PIOTR PORZĄDNY z P-64 (III miejsce).

Spotkanie z racjonalizatorami HiL

Prawie 1000 projektów — plonem I etapu konkursu

Po uroczystości wręczenia nagród pieniężnych zwycięzcom omówiono osiągnięte efekty. Jak również szereg konkretnych wniosków zmierzających do rozwijania i popularyzowania ruchu racjonalizatorskiego w hucie. Tow. Wachowski podał ciekawe przykłady jak robotnicy w jednym z zakładów metalowych w ZSRR czy też pracujący przy wyburzaniu filarów starego mostu w Krakowie przez swoją inicjatywę potrafili znaleźć sposoby usprawnienia pracy.

Podnoszono sprawę wielkiego wpływu racjonalizacji na poprawę warunków pracy i bhp w wydziałach, podkreślono konieczność umasowienia ruchu wynalazczego, konieczność dalszego tworzenia brygad racjonalizatorskich (jest ich 27). Prezes KTiR tow. J. Piłch poinformował o działalności Zarządu KTiR, który podjął ostatnio szereg dalszych inicjatyw m.in. zorganizowanie spotkania przedkongresowego racjonalizatorów i ogłoszenie premiowania projektów w czerwcu, nazwanym w HiL Miesiącem Racjonalizacji.



Książeczki PKO dla najlepszych racjonalizatorów wręcza I sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski.

ZBLIŻA SIĘ JUŻ wielka, doroczna impreza handlowa — 36 Międzynarodowe Targi Poznańskie. Otwarcie Targów nastąpi w dniu 11 czerwca, zamknięcie — 25 czerwca. W tym randevous handlowców z całego świata, a zarazem w przelocie do robku przemysłu i techniki, tradycyjnie już bierze udział nasza huta. O informację na temat ekspozycji HiL, plastycznej oprawy stoiska i tego, co pokazujemy w Poznaniu, zwracamy się do inż. Stanisława Albrzycha z Dyrekcji Produkcji.

Stoisko huty mieścić się będzie tym razem w hali polskiego przemysłu ciężkiego, w

Huta im. Lenina na Międzynarodowych Targach Poznańskich

pawilonie nr 1. Oczywiście — jak zwykle — nie będzie to stoisko całkowicie wyodrębnione, ale „wkomponowane” w inne stoiska przemysłu hutniczego.

Na Targach zaprezentujemy tak jak poprzednio — szereg wachlarz wyrobów. Będzie tu m.in. blacha czarna gładka i ryglowana, blacha ocynowana elektrolitycznie, blacha ocynowana w arkuszach i falista, taśma zimno walcowana. Wystawimy też wzorce blach o rozmaitych grubościach. Nowością będą wiązki rur dwustronnie gwintowanych w wykonaniu przygotowanym do wysyłki. W tym wypadku chodzi nam o pokazanie nie tylko wzorców rur, ale i sposobu ich opakowania oraz zabezpieczenia w czasie „podróży”.

W sumie ekspozycja naszej huty zapowiada się intrygująco. Jeżeli otrzyma jeszcze (z tym były zawsze dotychczas kłopoty) staranną oprawę plastyczną, jeżeli „wygrane” zostaną elementy propagandowe, dyżurujący na stoisku inżynierowie: Stanisław Albrzycht i Leopold Sekara, nie będą mieli się czego wstydzić. Tym bardziej, że wydziały przygotowujące targowe próbki naszych wyrobów dołożyły starań, aby była to produkcja wykonana na „najwyższym poziomie”.

Jak będzie to wyglądać wszystko w praktyce, zobaczymy na miejscu. Przedstawicielom huty życzymy, aby na Targach przygotowali grunt pod wiele korzystnych transakcji eksportowych!

Z posiedzenia Komisji Głównej

Problemy zarządzania i zatrudnienia

Ostatnie tygodnie mające cechy zwiększenia tempa pracy Komisji Głównej Usprawnienia Organizacji i Ekonomiki w myśl wytycznych VII Plenum w hucie. Wyrażało się to m.in. zwiększeniem częstotliwości posiedzeń, które obecnie odbywają się dwa razy w tygodniu — dla jak najpełniejszego opracowania programu.

Ostatnio na posiedzeniach tematami dyskusji były wnioski dotyczące usprawnienia zarządzania oraz organizacji zatrudnienia. Temu ostatniemu problemowi poświęcono uwagę na posiedzeniu w dniu 29 maja, a referentem prac podkomisji do tych spraw był jej przewodniczący dyr. pracy HiL mgr inż. J. Olszowski.

PRZEZ UZYSKANIE DRUGIEGO ZAWODU

Problem zatrudnienia w naszej hucie należy z pewnością do niełatwych ze względu na stały rozwój kombinatu i wzrastające w związku z tym potrzeby. Komisja Główna, a w ślad za nią również podkomisja ds. zatrudnienia — stała się stanowiska, iż przede wszystkim należy szukać rezerwy dla wygospodarowania pracowników na nowe stanowiska, sięgnąwszy do automatyzacji, w ogóle postępu technicznego, a z kolei do łączenia stanowisk i zdobywania kwalifikacji w drugim zawodzie — dla jak najpełniejszego wykorzystania istniejącego potencjału pracowniczego.

SPRAWY DO ZAŁATWIENIA

Pierwsze opracowanie materiałów przez komisję wydziałowe nie odpowiadało kierunkom wyznaczonym przez podkomisję problemową do spraw zatrudnienia. W związku z tym — zostały one zwrócone na wydziały do ponownego przeanalizowania i opracowania. Jedynie Transport Kolejowy, Pion Gł. Mechanika oraz Pion Gł. Energetyka od razu podszły właściwie do problemów wymagających rozwiązania na terenie wydziałów. Ponowną ana-

lizę zatrudnienia przeprowadziła też sama podkomisja, przy współudziale administracji. W pracach tych wyszły rozmaite zagadnienia, mające wpływ na wysokość zatrudnienia i wymagające szybkiej decyzji, jak np. sprawa produkcji stali elektrycznej w P-55, którą postulowano przenieść z naszej huty do innej. W sumie wszystkie te poczynania zmierzają do likwidacji nadwyżki w zatrudnieniu o 462 etaty.

WZRASTA WYDAJNOŚĆ PRACY

Wiele miejsca w dyskusji na posiedzeniach Komisji Głównej poświęcono sprawie wydajności pracy, absencji oraz fluktuacji kadr. Jak podkreślono w br. wydajność pracy wzrosła o 5,5 proc w stos. do roku ub., mimo iż weszły do produkcji nowe obiekty, jak Aglomerownia II, które mają młode stażem załogi. Pewien wpływ na wskaźnik wydajności ma również grupa pracowników nieprzemysłowych, stanowiąca 0,1 proc., lecz działalność ich jest niezbędna i w pełni uzasadniona, potrzebami huty. Dodatni wpływ na wydajność pracy wywiera m.in. wzrost centralizacji służb remontowych przez przetransferowanie 150 pracowników ze służb branżowego utrzymania ruchu do centralnych służb remontowych.

WŁAŚCIWA ORIENTACJA

Jak stwierdził przewodniczący Komisji Gł., dyr. ekonomiczny HiL mgr inż. S. Suchoński. — dotychczasowym wynikiem prac podkomisji i komisji zakładowych, zajmujących się problemem organizacji zatrudnienia — jest przede wszystkim rozeznanie, na których odcinkach można szukać możliwości zmniejszenia zatrudnienia i zejścia do limitu mniejszego o przeszło 400 osób. Podstawę do tego dały zgłaszane wnioski, z których część została zrealizowana, albo będzie wprowadzona w życie. Część natomiast okazała się nierealnymi i te zostały po przeanalizowaniu odrzucone.

NIGDY nie lubiłem pisać według planu. Myślę, że wynikało to stąd, iż — dostosowując się do gór ustalonych punktów i tez — zatracam bezpośrodkowo stosunek do sprawy. Tymczasem myśl jest żywsza, szybsza. Błysk świadomości zarejestrowany natychmiast piórem — posiada oryginalność wrażenia, bezpośredniego odczucia.

Nie rezygnuję z tego i dziś, gdy temat brzmi: refleksje z lektury VIII plenum KC. A temat taki również nie wybieram przypadkowo. Dyskutujemy już w hucie uchwały i referat plenum, komentujemy przemówienie towarzysza Wiesława. Tak więc najwyższy czas włączyć się do dyskusji. Z jakiej pozycji? — oczywiście, według wyrażonej powyżej zasady, przy pisaniu — z własnej!

Nie ma w tym zresztą chyba nic dziwnego. I dla przykładu: w jednym z wystąpień w czasie plenumowej dyskusji, znalazłem takie oto sformułowanie: — Partia winna kształtować człowieka, który w dialogu z bezpartyjnymi argumentuje nie przyswojonymi formułami z broszur (...) ale całym sobą, całym systemem swoich przekonań i całą szczerością swojej wewnętrznej prawdy.

PRZYJAM się, że bardzo mi odpowiada to sformułowanie. Opinia w nim wyrażona wydaje mi się być bardzo istotną właśnie dziś i teraz, gdy przysuwamy sobie jako członkowie partii materiały przelomowego przecięcia plenum KC. Przelomowego chociażby z tego względu, że na pewno istnieje konieczność zrobienia dalszego kroku w kształtowaniu świadomości, postaw politycznych i zaangażowania ideowego. Wzrasta bowiem zainteresowanie indywidualne i zbiorowości sprawami publicznymi. Nasz dzień powszedni nasycony jest dużymi i skomplikowanymi zagadnieniami. Komentarz, interpretacja, odgrywa w nim coraz większą rolę. Każdy w końcu przejaw naszego życia jest — w układzie istnienia dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego — fragmentem dwóch odmiennych poglądów i polemiki między nimi, choćby odcinkowej.

Wszędzie odbywa się walka ideologiczna, czy ją nazwiemy słowem walka, czy też nie. Wszędzie konserwatyzm ściera się z postępem, ze świeższą myślą, z poszukiwaniem lepszych rozwiązań. Zawsze — czy to są sprawy gospodarcze czy społeczne — sprzyjają one — w ogólnym układzie — postępowi w sensie socjalistycznym, czy też regresji wstecznej społecznie.

Są wszędzie nie tylko problemy stare, walka z tradycyjnymi przeżytkami myśli — nacjonalistycznej, reakcyjnej społecznie, ze starymi poglądami i nawykami. Rzeczywistość dostarcza nam nowe zagadnienia. Kto wie, w wielu zresztą wypadkach, czy te „nowe” zagadnienia, nowe przeszkody lub trudności, nie są ważniejsze w sensie aktualnego ich przezwyciężania.

SIĘGNIJMY teraz bezpośrednio do tematyki plenum, które przecież w głównej mierze kieruje uwagę na sprawy żywe i aktualne, na problemy psychologii politycznej.

Oto pierwszy: stosunek do „wolnej gry sił politycznych”. Łączy się on niewątpliwie z interpretacją i rozwo-

jem demokracji socjalistycznej. Demokracja socjalistyczna nie jest zawieszona w próżni. Stanowi ona wyraz i — odzwierciedla, po prostu, uzyskany i istniejący układ stosunków społecznych. Zalecając nam wzory demokracji opartej na „wolnej grze sił politycznych”, która rzekomo istnieje np. w USA, propaganda imperialistyczna „zapomina” jakby o tym, że — chociażby w Wietnamie czy w Grecji — najbardziej reakcyjnymi i militarystycznymi środkami, najbardziej niebezpiecznym terrorem, urzeczywistnia się tzw. koncepcję wolnej gry sił politycznych. A to są przecież przejawy zwyczajnej — i nic więcej! — dyktatury

Sprawy VIII Plenum

Wzorce osobowe i potrzeba współczesnego bohatera

potentatów finansowych i wyrażających ich interesy, grożących światu kataklizmem wojny jądrowej nacjonalistycznych dowódców wojskowych.

I ta właśnie propaganda nadużywając słowa liberalizm i nieograniczone swobody polityczne, aplikuje nam rady, jak rozwijać demokrację wg. znakomitego, „wypróbowanego” wzoru made in USA.

Ta też propaganda z pozornym obiektywizmem, z pozycji niby to niezangażowanych, uparcie i wytrwale usiłuje wpływać na różne środowiska, nie wyłączając oczywiście i członków partii — poprzez lansowanie „konsumpcyjnego modelu życia”, a co najmniej... idealu „małej stabilizacji”.

Model obywatela małego formatu, w miarę (— parafrazując jedno z wystąpień na plenum KC) pozytywnego, w miarę osiągniętego, w miarę myślicy, w miarę aktywnego, a w istocie — zmierzającego bezwzględnie i zdecydowanie do jednego celu (tu istnieje pełna jasność i wyrazistość) — do zdobycia dóbr materialnych, jest — wg. tej skromnej koncepcji „w miarę” — wprost idealem.

Nie dodaliśmy doń — chyba w tym wyczerpieniu, jedynego w miarę uciążliwego na zło i krzywdę, na braki i niedociągnięcia gospodarcze, które już przecież jego nie dotyczą, lecz... zbiorowości! — Ten właśnie wzór „w miarę i na miarę” — ma być także (zapytajmy?): modelem członka partii, działacza, aktywisty?

Partii nie jest potrzebny działacz „w miarę”. Na miarę żarliwy i wstrzemięźliwie rozsądny jeśli chodzi o walkę ze złem, a społeczeństwu — w miarę patriotycznie obywatel itd. itd. Sadze, że główna idea VIII

plenum KC nie ma nic wspólnego z hołubieniem idealu (modelu) tzw. ludzi „letnich”. Letnich w stosunku do zasad, do obrony reprezentowanych poglądów, natomiast wnoszących sceptycyzm tam, gdzie potrzebna jest bezinteresowność i działalność na rzecz dobra społecznego.

Pokolenie polskich rewolucjonistów, które pchnęło naród na drogę socjalistycznych przeobrażeń społecznych, które przewodziło mu w budowie Polski Ludowej, a w latach okupacji było w pierwszych szeregach zbrojnej walki z okupantem, pokolenie tych, którzy podejmowali najpiękniejsze tradycje narodowych ruchów wyzwoleniczych i opływając serdeczną krwią w katewniach gestapo i na polach bitew partyzanckich, na froncie walki o polską Wisłę, nie rezerwowało z premedytacją energii i sił na końcowe dni, które miały zadecydować o władzy i kształcie przyszłej Polski. I w ten sposób nawet szafując swoim patriotyzmem i umiłowaniem wspólnej, narodowej sprawy zdobyło ono prawo do decydowania o późniejszej, socjalistycznej przyszłości kraju.

Właśnie to pokolenie działaczy związanych z rewolucyjnym nurtem PPR, z wszystkimi siłami demokratycznymi i patriotycznymi, które się wokół niej skupiły, dostarczyło nam pierwszych współczesnych wzorców zaangażowanych postaw obywatelskich i pozytywnych bohaterów dnia dzisiejszego.

VIII plenum KC i tym sprawom poświęca wiele uwagi. Wzorce osobowe, wzorce postawy obywatelskiej; ideał społeczny współczesnego Polaka; model — nazwijmy to tak — członka partii i działacza społecznego; — wszystko to, studiując najwłaźniejsze i najaktualniejsze obecnie dokumenty partii, materiały z jej ostatniego plenum — tak czy inaczej, przynajmniej piszącemu — nasuwa wiele refleksji typu: czy osobiste? Na pewno nie. Świadczą o tym dyskusje, które się dopiero rozpoczęły.

PLENUM KC, zanim wniknie w nasze życie, w praktykę i działalność bieżącą, jako kierunkowa myśl i wytyczna partii — musi być przez działaczy dobrze przyswojone. Nie chodzi tu o znajomość cytatów, o powołanie się na jego treści w sposób formalny, o cytologię. I tu, wracając do myśli, która leży u podstaw artykułu: dzisiaj, po plenum na temat pracy politycznej partii, nie można już ograniczać się do argumentacji typu ogólnego, czy organizacyjnego. Propaganda treści ideowych plenum winna być przede wszystkim sugestyjna, przemawiać do rozumu? — Tak. Lecz w jeszcze większej mierze do uczuć i wobrażeń.

A to, niemożliwe jest bez osobistej, zaangażowanej argumentacji. Bez nasycenia jej całym systemem swoich własnych przekonań i całą szczerością swojej wewnętrznej prawdy. Prawdy członka partii i obywatela, prawdy człowieka, który indywidualnym językiem, własnym spostrzeżeniami socjalizmu — zarówno w praktyce życiowej, jak i w naszym codziennym doświadczeniu.

R. WOLSKI

GOSPODARUJEMY LEPIEJ I OSZCZEDNIEJ

Jak obniżyć zapasy materiałowe?

Planowanie zapasów, jak również utrzymanie zapasów na poziomie planu jest od wielu lat przedmiotem dyskusji. Jak wiadomo, generalne kierunki zmian w całokształcie planowania i zarządzania gospodarczego w naszym kraju nakreśliło w roku 1965 IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Cechą charakterystyczną zmian jakie zaszły od tego czasu jest przeniesienie w zarządzaniu gospodarczym punktu ciężkości z nakazów na instrumenty ekonomicznego działania. W sposób szczególny problematyką zarządzania i organizacji pracy zajmowało się VII Plenum KC PZPR — kontynuując postanowienia IV Plenum.

W czasie, kiedy miernikiem wyniku przedsiębiorstwa i jego oceny było wykonanie ilościowego planu produkcji, zagadnienie zapasów materiałowych w przedsiębiorstwie było na planie dalszym.

Sytuacja zmieniła się radykalnie od momentu wprowadzenia jako powszechnie obowiązującego — syntetycznego miernika rentowności. Od tej chwili interes ekonomiczny przedsiębiorstwa został ściśle powiązany z interesem ogólnonarodowym. Cechą szczególną tego powiązania jest zysk zakładu i zysk społeczeństwa w postaci zwiększonego dochodu narodowego. W obecnym układzie organizacyjno-finansowym zwiększone ponad miarę i ekonomicznie nieuzasadnione zapasy wiążą środki obrotowe, powodują konieczność płacenia zwiększonych odsetek od kredytów na zapasy, co w sposób bezpośredni wpływa na wskaźnik rentowności i zysk.

Jak wiadomo poza oceną pracy zakładu na podstawie wskaźnika rentowności, osiągnięty zysk jest obecnie źródłem środków rozwojowych zakładu. Gromadzone z zysku środki (fundusze) na rachunku „B” funduszu rozwoju służą do finansowania zapasów i prowadzenia działalności inwestycyjnej.

Cel ten osiąga się różnymi sposobami i na różnych odcinkach gospodarki przedsiębiorstwa, w dużej mierze osiąga się go również prowadząc właściwą gospodarkę zapasami. Jako przykład można podać, że obniżenie w Hucie im. Lenina zapasów materiałowych o 1proc. — daje oszczęd-

ność na odsetkach bankowych w wysokości 1 miliona złotych w roku.

Zachodzi pytanie, w jaki sposób i na jakim poziomie należy ustawić zapasy materiałowe, aby z jednej strony zabezpieczyć rytmiczność produkcji, a z drugiej strony, aby w zapasach związać najmniejszą ilość środków finansowych i możliwie w najmniejszym stopniu korzystać z oprocentowanych kredytów bankowych? Jak prowadzić gospodarkę zapasami, aby koszty zaopatrzenia i magazynowania były jak najmniejsze?

Należy podkreślić, że kontynuując Uchwałę IV Plenum problemem zapasów zajęto się szczególnie na szczeblu centralnym, czego dowodem jest wydanie zarządzenia nr 70 Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 12. 12. 1966 w sprawie ustalania norm i planowania zapasów w przedsiębiorstwach przemysłowych. Wytyczne zarządzenia są podstawą do pracy w przedsiębiorstwie gospodarki zapasami Komisji Głównej Usprawnienia Ekonomiki i Organizacji Huty im. Lenina, powołanej w ramach realizacji Uchwał VII Plenum KC PZPR.

Jak wykazały badania, możliwość poprawy na tym odcinku są bardzo duże. Wiadomo powszechnie, że podstawą do ustalenia niezbędного poziomu zapasów są normy zapasów materiałowych. Obliczane w HIL na podstawie dotychczas stosowanych metod, normy zapasów, okazują się w wielu przypadkach ekonomicznie nieuzasadnione. Z reguły służby zakładów i wydziałów ustalały normy zapasów w sposób zbyt subiektywny nie licząc się z przesłankami techniczno-ekonomicznymi.

Tak więc organizacja pracy i gospodarnosc na odcinku zapasów materiałowych musi ulec w HIL w najbliższej przyszłości znacznej poprawie, a zapasy materiałowe muszą się względnie obniżyć. Problemem tym zajmuje się obecnie podkomisja d/s ekonomicznych, a w najbliższej przyszłości zakłady i wydziały przystąpią do opracowania nowych norm zapasów materiałowych w/g ustalonych metod i wytycznych. Do najważniejszych zmian organizacyjnych powodujących bez-

względne i względne obniżenie zapasów należą przede wszystkim zmiany struktury zapasów wydzielonych. Wydaje się celowe, aby magazyny rejonowe przede wszystkim zgromadziły części zamienne dla maszyn i urządzeń danego wydziału. Materiały pomocnicze występujące w małej w zasadzie ilości. W chwili obecnej materiały pomocnicze stanowią około 47 proc. całości zapasów w magazynach rejonowych i tworzą duży asortyment o poważnej ilości i wartości.

Nowe metody opracowania norm zapasów zakładają będą jako uzasadnioną potrzebę gromadzenia w magazynach rejonowych części zamienianych w odpowiedniej ilości przy stosunkowo minimalnych zapasach materiałów pomocniczych. Oczywiście, że przy założeniach zaopatrywania wydziałów w materiały pomocnicze bezpośrednio z magazynu centralnego, bardzo sprawnie pracować musi Dział Zaopatrzenia, jak również zmienić należy organizację wewnątrzzakładowego obrotu materiałowego i ewidencji materiałowej. Poprawa w HIL gospodarki zapasami w sposób powodujący zwiększenie zysku i poprawę wskaźnika rentowności, jak również w sposób dający efekty gospodarcze narodowej — jest możliwa. Złożyć się na to jednak musi wysiłek całej załogi kombinatu, do czego jest zobowiązana uchwałami VII Plenum KC PZPR.

MGR ST. CWIKLIK
Kierownik zespołu
gospodarki materiałowej

TRZZ W TURAWIE

Tegoroczny X Tydzień Ziemi Zachodnich obchodzony był uroczystie w Hucie im. Lenina. Zarząd koła TRZZ przy HIL zorganizował z tej okazji imprezę w ZDK w dniu 13. V. br. Impreza ta zbiegła się z pięcioletnią działalnością koła TRZZ w Hucie.

Ostatnio na zaproszenie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego bawiła w Turawie koło Opola wycieczka TRZZ HIL, wraz z zespołem muzycznym ZDK. Wycieczka była udana, ponieważ dopisała piękna majowa pogoda i uczestnicy mogli podziwiać piękno Ziemi Opolskiej. Po południu wszyscy uczestnicy wycieczki zebraли się w tamtejszym Domu Ludowym na uroczystości zorganizowanej z okazji Święta Ludowego.

Podczas uroczystości wystąpił również zespół muzyczny ZDK ze swym programem. Po imprezie zespół zagrał jeszcze do tańca tamtejszej publiczności i... trzeba było wybrać się w drogę powrotną.

JOZEF MATŁĘGA

Budowa Walcowni-Slabing otwiera trzeci etap rozwoju huty

Slabing, aktualnie największy plac budowy na terenie Skombinatu — stał się ostatnio centralnym punktem zainteresowania w naszym kraju ze względu na uchwałę KERM z dnia 19 maja br. W związku z tą uchwałą prosimy dyrektora inwestycji Huty im. Lenina mgr inż. Adama Kunza o informacje na temat aktualnego stanu tej budowy oraz perspektyw, jakie stwarza nowy Slabing dla rozwoju naszej huty oraz całego hutnictwa. Oto co odnotowaliśmy.

Przypomnijmy na wstępie: budowa olbrzymiego kompleksu Slabinga zaczyna się trzeci etap rozbudowy naszej huty, powyżej 3,3 mln ton stali rocznie. Kompleks ten kosztować będzie 4 mld zł. Uchwała KERM przyspiesza zakończenie tej budowy o jeden kwartał, tj. przewiduje uruchomienie go w II kwartale roku 1968. Jak z tego wynika, wszystkie wysiłki inwestora oraz budowlanych muszą teraz zostać skierowane na dotrzymanie nowego terminu. Dotychczasowe małe opóźnienie w stosunku do poprzedniego terminu, wynoszące około jednego miesiąca, jest do zlikwidowania przy pełnej mobilizacji wszystkich czynników decydujących o budowie, a więc dostaw urządzeń, oraz załóg budowlanych. Wiele dostaw zagranicznych już jest w hucie.

NIE TYLKO SLABING

Wzniesienie Slabingu w naszej hucie otwiera szerokie perspektywy rozwoju również dla wydziałów, dawniej już wybudowanych w kombinacie. Albowiem Slabing, to cały kompleks hutniczy, połączający za sobą rozbudowę Stalowni Konwertorowej, w której powstanie nowa stripierownia z nowym typem stripiera, dalej — nowy skład wlewków. Dalszą konsekwencją budowy Slabingu będzie rekonstrukcja Zgniatacza oraz rekonstrukcja Walcowni Gorącej, dla przyjęcia zwiększonej ilości wsadu, a to z kolei powoduje konieczność przebudowy gospodarki wodnej (m. in. nowe pompownie). Trzeba dodać, że rekonstruk-

cja w Walcowni Gorącej już się zaczęła i trwać będzie przez cały rok, a obejmuje swoim zasięgiem cały szereg agregatów, jak np. zwijarki, samotoki, suwnice.

DLA POTRZEB CALEGO HUTNICTWA

Budowa Slabingu o mocy produkcyjnej 4,5 mln ton rocznie, stawia naszą hutę przed perspektywami, o jakich nie myśleliśmy w chwili podjęcia decyzji budowy kombinatu metalurgicznego pod Krakowem. Łączna moc obecnego Zgniatacza oraz nowego kołosa — Slabingu wyniesie bowiem 7,5 mln ton stali we wlewkach rocznie. Jeśli w roku 1977 nasza huta osiągnie produkcję 5,5 mln ton stali rocznie, to oznacza to, że pozostała moc Slabingu wypłynie na rozbudowę całego hutnictwa, które będzie korzystać ze współ-

pracy z Slabingiem w Nowej Hucie. Innymi słowy nastąpi odwrócenie obecnej sytuacji, w której HIL wysyła stal we wlewkach na zewnątrz.

Budowa Slabingu stwarza ponadto jeszcze jedną perspektywę dla naszej huty. Właśnie został wbity pierwszy pal pod budowę nowej, wielkiej Walcowni Taśm, która ma być gotowa w r. 1969. Dodajmy, iż koszt tego kolejnego obiektu wyniesie 1 mld 200 mln zł, a urządzenia do tej opóźnionej budowy — w wyniku okresowego zahamowania inwestycji — pochodzące z NRD, już są na miejscu. Zdolność produkcyjna Walcowni słęgnie początkowo 800 tys. ton, a następnie pełnego miliona ton. I tu Slabing będzie mieć zasadniczy wpływ na możliwość podjęcia takiej produkcji. Walcownia Taśm produkować będzie wsad dla Walcowni Rur.

Podsumowując krótko — można powiedzieć, iż Slabing wypłynie swoją produkcją na rozwój całego szeregu istniejących już wydziałów naszej huty, że otwiera trzeci etap wielkiej rozbudowy, której bez niego nie można by prowadzić. Wiedząc to wszystko, patrzmy na wielki teren budowy Slabingu po prawej stronie kombinatu, jak na gigantyczny klucz do przyszłości kombinatu w Nowej Hucie.

I. Koz.

CENNE POZYCJE WYDAWNICZE Z TARGÓW W WARSZAWIE

Międzynarodowe Targi Książki, to ekspozycja myśli ludzkiej w skali światowej. To, że odbywają się one stale w Warszawie jest wyróżnieniem i zaszczytem dla naszego kraju oraz podkreśleniem znaczenia Warszawy, dynamicznie odbudowanej po zniszczeniach ostatniej wojny, upiększonej symbolem niezwykłej „Niki”.

Zgodnie z jednym z czolowych zadań Ośrodka Informacji Technicznej i Ekonomicznej Huty im. Lenina wyjechał w dniu 23 maja br. do Warszawy, 5-osobowy zespół naszych specjalistów branżowych z Pionów GI. Inżyniera d/s Techniki, Naczelnego Technologa i Pionu Automatyki i Mechanizacji HIL w celu zainteresowania się jako jest obecnie rozwój myśli technicznej w zakresie hutnictwa w światowej literaturze oraz zakupu tytułów z tematyki interesującej HIL w zakresie jej rozwoju i modernizacji. Wyjazd naszych specjalistów branżowych

spełnił swoje zadanie, wybrali oni bowiem szereg tytułów z zagadnień w chwili obecnej najbardziej nas interesujących, a więc z zakresu technologii stosowania w przemyśle surowców i stali, z zakresu stosowania powłok ochronnych oraz automatyzacji, metalografii i chemii.

Mgr inż. K. WANNER

LIDIA ZIMNIELSKA

dlugoletni pracownik Huty im. Lenina zmarła dnia 27 maja 1967 r. w związku z czym składamy wyrazy głębokiego współczucia rodzinie

Dział Zatrudnienia
i Plac
Huty im. Lenina

Zakończenie roku szkolenia partyjnego w pionie DA

W ubiegły poniedziałek uroczystie zakończono tegoroczne szkolenie w organizacji partyjnej Pionu Dyrekcji Administracji. Impreza odbyła się w kawiarni Zakładowego Domu Kultury HIL, przy udziale przedstawicieli KF PZPR tow. J. Dworaczka, aktywny POP i licznie zgromadzonych uczestników szkolenia.

Tematyką szkolenia były zagadnienia etyki i światopoglądowe. Prowadzili je tow.: Stanisław Florek z ZDK, mgr Maria Butyter również z ZDK oraz Dembowski z W-04, Gąstoł i Jakubczyk z OZR. Uczestnicy szkolenia przekazali wszystkim wykładowcom kwiaty i książ-

ki. Serdeczne podziękowanie wykładowcom jak i słuchaczom za systematyczny udział w szkoleniu — złożył sekretarz POP Pionu DA tow. J. Stawiany.

Uroczystość zakończono występami dziecięcych zespołów ZDK. Piękne „margaretki” — pod kierownictwem Kazimierza Florek — wykonały taniec „Bieriozka”. ładne piosenki śpiewał dziewczęcy chór z Ogniska Dziecięcego ZDK, dużo braw otrzymali akordeoniści z zespołu W. Kowalskiego, a gwóździem programu były piosenki w wykonaniu b. sympatycznego — co zgodnie podkreślali wszyscy słuchacze szkolenia — S. Florka. kp



Kwiaty to najmiłszy upominek. Tym razem otrzymują je wykładowcy szkolenia partyjnego POP Pionu DA tow. Maria Butyter i tow. Stanisław Florek.

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, niedawno odbyło się w naszej hucie plenum Rady Zakładowej Kombinatu poświęcone m. in. ocenie realizacji uchwał VII plenum KC w zakresie podnoszenia kwalifikacji załogi HIL. Temat ten nie przypadkowo znalazł się na pierwszym planie, wiadomo bowiem jak ważną w warunkach supernowoczesnego kombinatu rolę odgrywa poziom kwalifikacji załogi. Jej przygotowanie zarówno ogólne jak i zawodowe. I jeszcze jedno: wraz z ciągłym rozwojem techniki światowej, wraz z wprowadzaniem coraz nowocześniejszych urządzeń i technologii produkcji — konieczne jest stałe aktualizowanie posiadanej wiedzy. Bez tego pozostaje się w tyle, nie nadąża za postępem techniki.

Na plenum RZK dokonano dokładnej, wszechstronnej analizy obecnego stanu kwalifikacji załogi hutniczej. Czym się charakteryzuje status quo? 57,8 proc. załogi HIL odpowiada stawianym jej wymogom kwalifikacyjnym. 9,3 proc. załogi legitymuje się kwalifikacjami wyższymi od wymaganych. Poważny niestety odsetek załogi, dokładnie 42,2 proc., nie posiada wymaganego wykształcenia i przygotowania zawodowego. Cyfry te wskazują wyraźnie, że aktualna sytu-

Dobry fachowiec — zawsze w cenie

cja w hucie w zakresie kwalifikacji załogi nie jest zbyt dobra. Mamy poważne zaniedbania, które muszą być usunięte drogą żmudnej, systematycznej pracy szkoleniowej.

Pierwszy krok — dobre rozeznanie sytuacji

W WYNIKU ANALIZY kwalifikacji załogi został skorygowany opracowany wcześniej plan kompleksowy szkolenia obejmujący lata do 1970 roku. Nie będziemy tutaj wdawać się w szczegóły podejmowanych zamierzeń, warto jednak chyba więcej uwagi poświęcić planom najbliższym, na rok 1967/68. Uzupełnić wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej powinno ok. 550 pracowników fizycznych. Zasadniczą Szkołę Zawodową ukończyć ma 482 pracowników, a Technikum — 400. W sumie planem uzupełnienia wykształcenia objętych jest 1.429 pracowników.

Duży wysiłek skierowany jest również na podwyższenie kwalifikacji załogi. I w tym zakresie p'any są ambitne. 1.272 pracowników przyuczonych będzie do zawodu. 1.370 — przejdzie odpowiednie kursy kwalifikacyjne. 3.768 — uczęszczać będzie na kursy podwyższania kwalifikacji. 970 pracowników obejmą kursy przygotowawcze do złożenia egzaminu energetycznego. 2.497 — do złożenia egzaminu na tytuł robotnika wykwalifikowanego i 554 — na tytuł mistrza w zawodzie.

Na tym jeszcze nie koniec. Szkoleniem objęci będą również mistrzowie, pracownicy inżynieryjno-techniczni, pracownicy ekonomiczni i administracyjni. O wysiłku podejmowanym przez hutę dla podwyższenia kwalifikacji załogi świadczy fakt, że systemem wewnątrzzakładowego szkolenia objętych będzie w zakresie podwyższania kwalifikacji 11,4 tys. pracowników, a ogólny koszt szkolenia z tytułu

tylko samych dopłat na naukę i wykłady wyniesie 2,4 mln złotych.

Co 16-ty pracownik HIL uczniem szkół przykładowych

NIESŁYCHANIE WAŻNA funkcje w działalności szkoleniowej odgrywają szkoły zawodowe czynne na terenie huty. W trzyletniej ZSZ dla pracowników młodocianych kształcą się 917 uczniów. Kierunki nauki, to mechaniczny, elektryczny i hutniczy. W dwuletniej ZSZ dla pracowników dorosłych pobiera naukę 523 uczniów. Kierunki szkolenia zawodowego takie same jak w poprzedniej szkole, a więc mechanika, elektryka i hutnictwo. W trzyletnim technikum dla pracujących uczy się 589 hutników. W sumie nasze szkoły przykładowe obejmują aktualnie 2.029 pracowników dając im wykształcenie o profilu najbardziej pożądanym dla zakładu, zarówno w świetle aktualnych potrzeb jak i perspektywicznych. Efektowne porównanie U- względniacząc liczbę załogi HIL i dzieląc ją przez liczbę pracowników uczących się w szkołach, stwierdzamy, że co 16

pracownik HIL objęty jest systematycznym pełnowartościowym trybem podwyższania kwalifikacji.

Perspektywy na przyszłość

Z PRZYTOCZONYCH CYFR można by wysnuć wniosek, że sytuacja jest dobra, że w szybkim tempie i co najważniejsze skutecznie nadrabiane są zaległości. Byłoby to jednak zbyt optymistyczne zdanie. Mimo wielkiego wysiłku, praca szkoleniowa w hucie nie daje jeszcze ciągłe rezultaty, które odpowiadałyby faktycznym potrzebom. Składa się na to wiele przyczyn, najważniejszą wydaje się jednak brak odpowiedniej bazy lokalowej dla szkół i prowadzonych w hucie kursów, brak odpowiedniego wyposażenia tych placówek. Ciągłe nie mamy jeszcze obiektów z prawdziwego zdarzenia. Obecne lokale, to „prowizorki” zaadaptowane tymczasowo do potrzeb szkoleniowych. Najbardziej jednak daje się we znaki nie brak sal lekcyjnych — z tym można sobie jeszcze jakoś poradzić — lecz brak pomieszczeń na gabinety specjalistyczne, pracownie i warsztaty. Tędy ciasności trudno oczywiście mówić o jakimś takim wyposażeniu tych pomieszczeń w pomoce szkoleniowe i narzędzia.

Perspektywy na przyszłość? Istniejąca trudna sytuacja powinna ulec stopniowej poprawie. Wpłyne na to adaptacja budynku po ZLZ na pomieszczenia Technikum. Rozpocznie się budowa Ośrodka Szkoleniowego, wkrótce, bo już we wrześniu br. przystąpi się też do budowy warsztatów szkolnych. Budowa internatu szkolnego nie została jeszcze ostatecznie zdecydowana, jak również nie wyjaśniona jest jeszcze sprawa — bardzo sensownego projektu — wymiany budującego się ośrodka pomiędzy Kuratorium i hutą. Chodzi konkretnie o budynek szkolny przy Zalewie mieszczący w swych murach Technikum Hutnicze. (gd)



W derbach piłki ręcznej — lepszy Hutnik

Zespół piłki ręcznej Hutnika ma za sobą prawdziwy maraton; turniej z okazji Dnia Hutnika i 6 spotkań o mistrzostwo ligi okręgowej. W tych 6 spotkaniach nowohucianie zanotowali 5 zwycięstw i jedną porażkę. Pechowy okazał się pierwszy mecz z tej serii — ze Startem Sokół w Bochni. Hutnik przegrał 16:19, prowadząc do przerwy 10:8. W rewanżowym spotkaniu w Nowej Hucie Hutnik wygrał 27:14.

Specyficzny charakter miały dwa pojedynki lokalnych rywali, Hutnika i Wandy. W tego rodzaju spotkaniach ambicje dochodzą zwykle do zenitu. W obu meczach szalę zwycięstwa przechyliła na swą stronę drużyna Hutnika, wygrywając na boisku Wandy 22:18 i na boisku Krakusa (bo własnego Hutnik nie ma) 20:12.

I wreszcie dwa spotkania z Kablem zakończone zwycięstwem Hutnika, 18:15 u siebie i 22:15 na boisku przeciwnika.

Po tych spotkaniach Hutnik zajmuje drugie miejsce w tabeli ligi okręgowej mającej na swym koncie 10 spotkań i 18 pkt. Prowadzi chrzanowski Fablok. Hutnik w sobotę i niedzielę pauzuje, za tydzień grać będzie dwa mecze z Fablokiem a następnie po dwa spotkania ze słabszymi przeciwnikami — OKS Okocim i Tarnovia. Walka w lidze okrę-

Yachtklub drugi w mistrzostwach wioślarskich

Na Wiśle w rejonie przystani Yachtklubu Budowlanych odbyły się wioślarskie strefowe mistrzostwa klubów związkowych. W punktacji zespołowej gospodarze zajęli drugie miejsce za Rejowem ze Skarżyska. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji: jedynki seniorów — KACZMARCZYK (Yachtklub), jedynki juniorów — WĘGRZYN (Yachtklub), jedynki dziewcząt — DEC (Yachtklub), czwórki seniorów i seniorek — Rejów, ósemki — kombinowana obsada Yachtklubu i KKW Kraków.

„Jutro Meksyk”

W Krakowie, w 10 pawilonach otwarta została I Ogólnopolska Wystawa Sportu i Turystyki. M. in. w sali MDK przy ul. Krakowskiej na wystawie reprezentującej dorobek organizacji sportowych i turystycznych spotkaliśmy zdjęcia, dyplomy i proporzki Hutnika.

W najbliższy poniedziałek w ramach Wystawy odbywać się będą w Krakowie imprezy pod hasłem „JUTRO MEKSYK”. O godzinie 12.00 w sali Krakowskiego Domu Kultury „Pod Baranami” przysli olimpijczyści spotkają się z uczniami szkół, pracownikami zakładów, żołnierzami jednostki wojskowej. O godzinie 20.30 w Ryнку Głównym — impreza estradowa pod hasłami olimpijskimi.

Piłkarki Wandy walczą o I ligę

Drużyna Wandy — mistrz okręgu krakowskiego w piłę ręczną kobiet — bierze udział w finałach rozgrywek o wejście do I ligi. Finały rozpoczęły się wczoraj w Warszawie. Oprócz Wandy bierze w nich udział Skra Warszawa, AZS Katowice i Energetyk Poznań. Awans do I ligi uzyskają dwa najlepsze zespoły.

Tydzień temu zespół Wandy zajął drugie miejsce w półfinałowym turnieju ogólnopolskiej spartakiady w piłę ręczną. W decydującym meczu nowohucianki przegrały 6:9 z renomowaną drużyną Ruchu Chorzów. W dwu pozostałych spotkaniach wygrały z mistrzem Opola Otmętem Krapkowiec 13:3 i Górnikiem Grabownica 37:3.

W niedzielę wyścig samochodowy na lotnisku

W niedzielę 4 czerwca na płycie lotniska w Czyżynach odbędą się atrakcyjne wyścigi samochodowe. Będzie to II eliminacja mistrzostw krajów socjalistycznych. W zawodach weźmie udział 40 maszyn formuły III z Czechosłowacji, NRD, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski.

Dość zawodników, nowe modele samochodów, ranga zawodów wskazują na to, że będą to bardzo atrakcyjne wyścigi. I że zgromadzą na lotnisku tysiące widzów. Wyścigi samochodowe na płycie lotniska cieszą się od lat wielką popularnością wśród mieszkańców Nowej Huty. Nie brakuje ich chyba i w najbliższą niedzielę.

Do konkurencji z zawodnikami zagranicznymi staną znani zawodnicy polscy: mistrz Polski Kielbania, Weiner, Bielak, Sucharda, Frank, Timoszek i Zieliński. Zawodnicy przejadą trasę 100 km — 30 okrążeń. Początek o godzinie 11.00.

Gurbała i Łukasik mistrzyniami okręgu

Lekkoatletyczne, indywidualne mistrzostwa okręgu krakowskiego odbyły się w ostatnią niedzielę na stadionie Cracovii w obsadzie międzynarodowej z udziałem lekkoatletów Austrii, Bulgarii, Czechosłowacji i NRD oraz przedstawicieli kilku klubów spoza Krakowa. Trzy tytuły mistrzowskie przypadły w udziale zawodniczkom Hutnika. IWONA GURBAŁA zajęła pierwsze miejsce w biegu na 200 m wynikiem 26,4 a KRYSZYNA ŁUKASIK — w biegu na 400 m wynikiem 59,5. Trzeci tytuł zdobyły reprezentantki Hutnika wygrywając sztafetę 4x100 m w czasie 50,3 sek. Sztafeta pobięła w składzie: POLANOWSKA, OSTROWSKA, BIENIEK i GURBAŁA. Zespołowo w konkurencji kobiet Hutnik uplasował się na trzeciej pozycji za AZS Kraków, Wisła a przed Wawelem, Cracovią i wszystkimi klubami z województwa krakowskiego. Słabsze rezultaty uzyskali zawodnicy Hutnika — zespołowo szóste miejsce i ani jednego tytułu mistrzowskiego.

Nagroda za oszczędzanie

Uzyskanie pierwszego miejsca na terenie województwa w konkursie oszczędnościowym — to fakt godny pochwały i przykład do naśladowania. Laureat, szkoła podstawowa nr 91 w Nowej Hucie, poza mianem najoszczędniejszej w roku szkolnym

Czwarte miejsce w tabeli w zasięgu piłkarzy Hutnika



Piękna interwencja Tynora przed bramką Hutnika. Fot. J. Chojecki

Piłkarze Hutnika nie przegapili szansy, jaką dawały im dwa kolejne spotkania na własnym boisku. Wprawdzie nie zdobyli oni kompletu punktów, ale i z osiągniętego dorobku należy być zadowolonym. Trzy punkty uzyskane w remisowym spotkaniu z Gwardią Warszawa i zwycięskim meczu z Lotnikiem Wrocław — odsunęły bowiem widmo degradacji do klasy niższej. Obecna 6-punktowa przewaga Hutnika nad Olimpią, Lechią, i Startem, przy osiągniętej korzystnej różnicy bramkowej, powinna nawet przy najbardziej niesprzyjającym dla Hutnika zbiegu okoliczności — wystarczyć do sprólongowania pobytu w II lidze na następny sezon. Uważamy jednak, że piłkarze Hutnika nie spuszczają rąk, nie poprzestaną na dotychczasowym dorobku i postarają się o zajęcie możliwie jak najlepszego miejsca. Jest nawet szansa na wywalczenie czwartej pozycji. Obecnie przecież, od zajmującej czwartą pozycję Unii Racibórz dzieli Hutnika tylko jeden punkt. Gdyby Hutnik zagrał z Gwardią Warszawa na poziomie jaki demonstrował w poprzednich spotkaniach — to już w chwili obecnej mógł zajmować wysoką czwartą pozycję. Gorzej było jednak z formą w meczu z Lotnikiem Wrocław. Wszyscy bez wyjątku zawodnicy Hutnika zagrali grubo poniżej swoich możliwości. Nic więc dziwnego, że mecz z Lotnikiem stał na bardzo słabym poziomie i chyba można go uznać za najsłabsze spotkanie

jake oglądaliśmy w bieżącym roku na boisku Hutnika. Szczęście, że w dniu tym Hutnik trafił na słabego Lotnika. W niedzielę Hutnika oczekuje arcytrudne spotkanie, bo z liderem rozgrywek Odrą Opole i to na jej boisku. Wiemy dobrze, co oznaczać może dla Odry strata chociażby jednego punktu. Dlatego też, liczyć się należy raczej z porażką Hutnika. Nie należy jednak wyprzedzać faktów, bo piłka jest okrągła, a drużyna reprezentująca bardzo zmienną formę. J. C.

KURS SZKOLENIOWY ZBoWiD HiL W SROMOWCACH NIŻNYCH

W okresie od dnia 25—28 maja br. odbył się w Sromowcach Niżnych 4-dniowy kurs szkoleniowy Zakładowej Organizacji ZBoWiD Huty im. Lenina pod kier. mgr Józefa Bugajskiego. W Schronisku PTTK HiL zebrało się 25 przewodniczących grup, prelegentów i aktywistów ZBoWiD, którzy z uwagą wysłuchali prelekcji kol. w-przew. J. Stojakowskiego, inż. W. Stanisławskiego, Cz. Grzybowski, J. Miłkowskiego oraz w żywej dyskusji omówili zagadnienia nowych form pracy organizacji fabrycznej w związku z tendencjami rozwojowymi Koła na wszystkich odłogach. Ciekawe pogadanki „przy kominku” przeprowadzone w formie dyskusji i partyzanckimi prowadził kol. Andrzej Jaworski.

Z zainteresowaniem wysłuchali zebrani kilkogodzinnych wykładów (na postawione pytania) i sekretarza Komitetu Fabrycznego PZPR HiL Tadeusza Wachowskiego, który po naświetleniu sytuacji politycznej w kraju i w świecie nakreślił zadania Zbowników w nowych warunkach odradzającego się militarystki zachodnio-niemieckiej. Ciekawe były informacje i sekretarza dotyczącej zamierzeń budownictwa socjalnego w Nowej Hucie.

W przeddzień zakończenia kursu przybył prezes koła kol. Antoni Daikowski, który przy wieczornym ognisku u stóp Trzech Koron w Pieninach umiejętnie powiązał nastroje pieśni żołnierskie ze wspomnieniami partyzan-tów działających od 1939 r. (przerzuty na Słowację i Węgry) na terenach podhalańskich. Wruszając wspomnieniami — grupę dogasającym ognisku — o poległych i zamordowanych za wolność Ojczyznę zakończono uroczysty wieczór. JB.

Spotkanie absolwentów ZSZ

Z interesującą inicjatywą wystąpiła komisja oświaty Rady Zakładowej. Nawiązano kontakt z najstarszymi absolwentami — z lat 1962 i 1963 — Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Spośród 130 osób od-szukano 80, do których wysłano ankiety. Pytania ankiet sformułowano tak, żeby można się było dowiedzieć co obecnie porabiają najstarsi absolwenci szkoły, jaka jest ich zawódowa i materialna pozycja: gdzie pracują, na jakich stanowiskach, czy są zadowoleni z pracy, jak zarabiają, czy mają radia, telewizory, motocykle, czy posiadają rodziny, jakie wspomnienia wynieśli z hutniczej szkoły. Nadesłano 33 wymienione ankiety. Okazuje się, że wielu pracuje w hucie, niektórzy odchodzili z niej ale znów wrócili, wielu ukończyło technikum, niektórzy kontynuują naukę, sporo studiuje. Charakterystyczne: ci, którzy pracują jako pracownicy umysłowi z reguły za-

rabiają gorzej niż ci, którzy są na etatach fizycznych. Przyszedł nawet list z Zyrardowa, dokąd przeniósł się jeden z absolwentów wraz z rodziną. Dowiedział się o spotkaniu i chciałby w nim uczestniczyć. W czerwcu Ośrodek Szkolenia Zawodowego zamierza bowiem zorganizować w kombinacie spotkanie absolwentów ZSZ. (h)

PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowania personelowi Szpitala im. Zeromskiego w Nowej Hucie, a w szczególności dr. doc. J. MIKLASZEWSKIEJ, dr. L. BUCKIEJ i pielęgniarkę oddziałowej A. DUDEK — za troskliwą opiekę podczas mej choroby. Serdecznie dziękuję również dyrekcji HiL, Kierownictwu Ośrodka Szkolenia Zawodowego i Radzie Zakładowej Kombinat za okazaną pomoc. EUGENIUSZ GĘDEK kierownik ZSZ HiL

Szkoła nr 83 — mistrzem Nowej Huty

W ubiegłą niedzielę przed drugo-godzinym spotkaniem Hutnika z Lotnikiem, rozegrano finałowe spotkanie turnieju drużyn szkolnych, zorganizowanego z okazji Dnia Hutnika, przez Sekcję Piłki Nożnej KS Hutnik przy pomocy Międzyszkolnego Związku Sportowego. W turnieju brało udział 12 drużyn szkolnych z dzielnicy Nowa Huta. Pierwsze miejsce w turnieju zajęła szkoła nr 83, zdobywając równocześnie mistrzostwo szkół podstawowych Nowej Huty, dając jej prawo uczestniczenia w rozgrywkach o mistrzostwo Krakowa z mistrzami pozostałych dzielnic. Drugie miejsce zajęła szkoła nr 91, przegrywając finałowy pojedynek ze szkołą nr 83 — 0:2. Trzecia była szkoła nr 81, a czwarta 103.

W sumie podczas turnieju rozegrano 36 spotkań, w których uczestniczyło około 170 zawodników. Turniejowi towarzyszyło duże zainteresowanie zarówno ze strony kierowniczych szkół, jak i ze strony młodocianych kibiców. Przyczynił się więc on do szerszej popularności piłki nożnej wśród młodzieży naszej dzielnicy.

Zwycięskim drużynom sekretarz KS Hutnik tow. Aleksander Bar-nas wręczył nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego i słodyczy. Za sprawne przeprowadzenie turnieju należą się słowa uznania działaczom, a przede wszystkim mgr Janowi Turkowi z Hutnika, oraz mgr Mieczysławowi Sokolowskiemu z MZS. A. C.



Oto zwycięska drużyna ze Szkoły nr 83 wraz ze swą opiekunką — p. Sochaczewską. Fot. J. Chojecki

Ciekawa wystawa plastyczna w ZDK HiL



W sali wystawowej Zakładowego Domu Kultury HiL otwarta została bardzo ciekawa wystawa „prac plastyka-amatora Jana Sliwińskiego. Jest to już druga z kolei ekspozycja indywidualna tego utalentowanego plastyka. Swoje umiejętności artystyczne „szlifuje” on i rozwija w pracowni plastycznej ZDK pod kierunkiem Józefa Kruczek. Uroczyste otwarcie wystawy dokonał kierownik ZDK HiL mgr Jan Zabicki. Wprowadzenie przygotował — dr Włodzimierz Hodyś. (Zdj. nr 2) Kwiaty autorowi wystawionych prac Janowi Sliwińskiemu — wręczyła zast. kierownika ZDK Maryla Nitowa. Tekst i foto: J. BROZEK

W styczniu 1968 — IV Krajowy Zjazd ZMS

W maju obradowało VIII plenarne posiedzenie ZG ZMS, które podjęło uchwałę o zwołaniu IV Zjazdu Związku, jak również omówiło i zatwierdziło tezy do dyskusji przedzjazdowej. A oto najważniejsze wskazania wynikające z tezy.

Podstawowym zadaniem ZMS jest wszechstronne przygotowanie młodych do wypełniania odpowiedzialnych zadań budownictwa socjalizmu w Polsce, kształtowanie ich postawy ideowej i społecznej, nawyków pracowitości i rzetelności zawodowej. Czynnikiem określającym miejsce członka ZMS w społeczeństwie są jego kwalifikacje zawodowe oraz zaangażowanie społeczne i ideowe. Dopiero suma kwalifikacji ideowo-politycznych i zawodowych składa się na pełną sylwetkę człowieka, który może skutecznie uczestniczyć w dziele budowy socjalizmu w naszym kraju. Czynne uczestnictwo w budowie socjalizmu warunkowane jest posiadaniem wiedzy o tej formie ustrojowej. Bez tej wiedzy nie można rozumieć istoty przemian społecznych, gospodarczych i kulturalnych zachodzących w Polsce.

Jako członkowie organizacji zobowiązani jesteśmy do poznawania polityki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, studiowania podstawowych zasad naszej ideologii: marksizmu-leninizmu. Dużą pomoc w tym zakresie ZMS może otrzymać od weteranów rewolucji, wyróżnianych działaczy partyjnych. Organizacja powinna dążyć do utrzymania stałej więzi między

tymi, którzy walczyli o socjalistyczną Polskę, a tymi którzy w tej Polsce urodzili się i wychowują.

W pracy kształceniowej należy stosować formy przystępne i zrozumiałe dla uczestników szkoleń, wykorzystywać postępowe tradycje zakładu pracy, szkoły czy miasta. W większym niż dotychczas stopniu korzystać ze środków masowego przekazu: prasy, radia, telewizji. W dalszym ciągu skuteczną platformą szerszej wymiany poglądów powinno być koło. Kryterium oceny postawy członka ZMS winien być zdecydowany i krytyczny stosunek do wszelkich przejawów zła, krzywdy ludzkiej, nieposzanowania mienia społecznego. Krytycyzm musi się łączyć z poczuciem dyscypliny społecznej i osobistej odpowiedzialności za jak najlepszą realizację zadań. Wychowanie świątobliwego swych praw i obowiązków obywatela jest jednym z głównych zadań ZMS. Powinno ono polegać na zaznajamianiu członków ZMS z prawami i obowiązkami obywatela PRL, normami współżycia społecznego, przestrzeganiem obowiązujących w państwie norm prawnych.

Udział członków ZMS w organach przedstawicielskich winien służyć obronie interesów i praw młodzieży, nie powinien on się ograniczać do referowania postulatów młodzieży, lecz do bezpośredniego zatańczenia spraw będących w kompetencjach poszczególnych organów przedstawicielskich. Wymiana poglądów, kształtowanie pojęć i gustów

młodzieży, to platforma jaką stwarza ZMS. Wspólny pogląd jest warunkiem pełnego zaangażowania się członków ZMS w realizację przedsięwzięć podejmowanych przez organizację.

Zasadniczym nurtem pracy wszystkich ogniw ZMS powinno być rozbudzanie i rozwijanie zainteresowań, kształtowanie poglądów a przez to wyrobienie wartościowych postaw zgodnych z socjalistyczną moralnością. Szczególną uwagę organizacja ZMS musi poświęcić demaskowaniu wrogiej propagandy. Siły wrogie socjalizmowi nie mogą podważać jego fundamentów i nie licząc na sukcesy w kwestiach zasadniczych, usiłują siać dezorganizację i zamęt, zwłaszcza wśród młodzieży. Próbują przeciwstawić pokolenie ludzi młodych pokoleniu rewolucjonistów, którzy walczyli o Polskę Ludową.

W całokształcie działalności ZMS zasadniczą rolę odgrywa podstawowe ogniwo jakim jest koło. Koło ZMS powinno być kolektywem przyjaciół, pomagać w rozwiązywaniu problemów jakie napotyka jego członkowie, wkraczając w świat ludzi dorosłych. Powinno ono starać się o pozyskanie szacunku i przyjaźni nieorganizowanej młodzieży w środowisku, w którym działa.

JOZEF ZDRADZISZ
członek ZG ZMS

MARNOTRAWSTWO

Przykładem młej i owocnej współpracy Czytelników z Redakcją mogą być listy ob. S. (nazwisko znane Redakcji) pracownika hut. W związku z opublikowaniem przez nas jego dwóch listów, komunikuje nam, iż będzie obecnie zwracał uwagę czy pomogły. Z kolei autor listu porusza nowe sprawy. Pierwsza, to niesamowity łok w dniu wyjazd, kiedy to odbierają pieniądze pracownicy W-711. Odbywa się to w tak wąskim korytarzyku, że trudno się dostać do płatnika. Tym bardziej, że czekający nie zawieszają cierpliwość, a pierwszeństwo w kolejce stara się zdobyć ten kto silniejszy. Jest to krzywdzące dla tych wszystkich, którzy w imię Jaru, stoją spokojnie, czekając swojej kolejności.

Warto zaapelować do pracowników W-711, by nie utrudniali sobie nawzajem odbioru wypłaty, albowiem koleżeńskie zachowanie obowiązuje w kolejce również. Swoją drogą — czy nie ma dogodniejszego miejsca na dokonywanie wypłat poborów dla tej grupy pracowników? Może jednak — znalazłoby się jakieś inne pomieszczenie?

Druga sprawa ma specjalny ciężar gatunkowy, gdyż wkracza w zakres bhp. Chodzi o nieporządku na międzytorzach kolejowych, na których można znaleźć druty, kawałki drzewa itd. A o wypadek w balaganie — nie trudno. Wystarczy potknąć się o leżący niepotrzebnie w tym miejscu kłoc drzewa. Czy nie można skierować najmłodszych pracowników kolejowych do uporządkowania przestrzeni między torami? Gdzie? Np. na odcinku od wyrotu węglowego aż po ósmą baterię koksowniczą. I gdzie indziej także.

Czytelnicy piszą

Na wspomnianym szlaku, obok sortowni nr 2 Zakładu Koksochemicznego leży nie przykryta, wiasnemu losowi. Jeżeli poleży tak dłużej, wkrótce będzie nadawać się tylko na złom. Jaskrawy przykład marnotrawstwa! Najprawdopodobniej jest ona własnością budowlanych. Taki balagan można znaleźć także za Walcownią Zimną. (lk.)

Niedzielny wypoczynek

Gdy tylko dopisze pogoda, kto żyw wybierze się w dni wolne od pracy za miasto, do lasu. Ślusnie, że coraz w szerszym zakresie kształtujemy w sobie nawyki wypoczynku czynnego, na łonie natury, z dala od zadymionego miasta. Ale jak się zachowujemy w tym królestwie przyrody, jakim jest las? Niestety nie najlepiej. W czasie wypoczynku wielu naszych współtowarzyszy — wycieczkowiczów zgłasza śpiew ptaków po prostu tranzystorowymi radioodbiornikami, doprowadzając do szaju tych, którzy przyszli tu wypocząć w ciszy, jakiej tak nam brak na codzień w mieście. A po wycieczce — aż strach pomyśleć, jak wyglądają nasze lasy: pełno w nich papierów, skorupki od jaj, odpadków jedzenia... i butelek.

A tak widzi „turystyczne swawole” nasz rysownik...



— Tu można by kochanie trochę pomieszkować, gdyby nie te wycieczki... RYS. L. SZALECKI

Rajdy turystyczne PTTK HiL

Wiele atrakcyjnych imprez i wycieczek turystycznych organizuje w czerwcu i lipcu Zakładowy Oddział PTTK Huty im. Lenina oraz koła wydziałowe Towarzystwa.

3 i 4 czerwca w Beskidzie Wyspowym odbędzie się II Zlot Turystyczny Wielkopięcowników. W tej masowej imprezie turystycznej weźmie udział ponad 250 pracowników Aglomeracji, Wielkich Pieców i Wydziału Przerobu Żużla. Organizatorzy Zlotu wybrali trzy półtoradniowe trasy, wiodące przez malownicze okolice górskie do Kasinki Małej, gdzie odbędzie się uroczyste zakończenie imprezy wręczeniem pamiątkowych dy-

plomów, znaczków i pucharu przechodniego.

17 i 18 czerwca w Tatrach Zachodnich odbędzie się organizowany już tradycyjnie co roku Zlot Walcowników HiL. I ta wielka impreza zapowiada się niezwykle atrakcyjnie.

7, 8 i 9 lipca w Pieninach organizowaną jest przez Oddział PTTK HiL Centralny Rajd Hutników „Pieniny 67”.

„Wiosna w dolinkach”

Impreza „Wiosna w dolinkach” zorganizowana była przez Radę Zakładową HiL, Klub Młodego Turysty i Komisję Turystyki Pięszej O/PTTK HiL. W imprezie wzięło udział ponad 200 uczestników, licznie reprezentowana była młodzież. Uczestnicy przeszli trzema atrakcyjnymi trasami, zdążając do mety w Olcovie. Przy niezbyt słonecznej, ale za to bezdeszczowej pogodzie drużyny dotarły z humorem i śpiewem na metę. Po skonsumowaniu bigosu odbyło się oficjalne zakończenie, w którym brali udział przedstawiciele władz

miejsowych, Okręgu PTTK i nasi turyści z Huty Lenina. Krótko do zebranych przemówił komandor rajdu inż. Józef Kasprok.

Drużyna, która miała najciekawszą nazwę, a więc „dzieci rewolucji” otrzymała nagrodę. Nazwa powstała od jednego z uczestników, który urodził się w roku rewolucji, w 1917. Był nim kol. Bochenek — najstarszy uczestnik rajdu, najmłodszym był Leszek Kruk — trzy latka. Odbija się również turystyczna Zgadj-Zgadula, której zwycięzcami zostali: K. Szczelina, J. Medor, S. Matoga i A. Urbas.

Za zorganizowanie tej pięknej imprezy należy się szczególne uznanie Komitetowi Organizacyjnemu: inż. J. Kasprokowi, M. Kaweckiej, K. Nowakowi, a szczególnie turystycznej rodzinie Krucewiczów. Należy nadmienić, że wykonawcą pieczątki rajdowej i dyplomu był 15-letni chłopiec — Tadeusz Kaweckie.

MARIAN ROMANOWSKI

Po V Olimpiadzie Kulturalnej HiL

Najlepsza — Walcownia Zimna Blach

V Olimpiada Kulturalna HiL zakończona! Imprezę tę należy ocenić pozytywnie, gdyż w większym stopniu niż w latach ubiegłych przyczyniła się do rozwoju życia kulturalno-oświatowego wśród załogi hut, również jej zasięg działania był znacznie szerszy. Sprawy przebieg konkursów olimpiadowych w dużej mierze zależał od aktywności społecznego poszczególnych wydziałów. Słowa uznania należą się tu radom zakładowym organizacji ZMS oraz niektórym kierownikom administracyjnym. Przykładem bardzo dobrej współpracy całego aktywność może być P-62 i Zakład Koksochemiczny. Niestety w wielu wydziałach i zakładach nie było tak ścisłego współdziałania. W innych wydziałach prym wiodła organizacja ZMS np. w P-64 i P-60.

Ostatnio Komisja Główna Olimpiady, obradująca pod przewodnictwem mgr J. Zabińskiego, kierownika ZDK HiL z udziałem przedstawicieli KF PZPR, Komisji Kultury Rady Zakładowej HiL i ZF ZMS, dokonała podsumowania V Olimpiady Kulturalnej HiL. Poddano szczegółowej analizie działalność wszystkich najważniejszych wydziałów hut w zakresie rozwoju życia kulturalno-oświatowego załogi, co pozwoliło następnie ustalić kolejność miejsc oraz wysunąć pewne wnioski przy organizowaniu tego rodzaju imprez w latach następnych.

A oto krótka analiza Walcownia Zimna Blach — to wydział, który szczególnie wyróżnił się w tegorocznej imprezie. Opracowano nie tylko ciekawy plan pracy lecz dbano również o całkowitą jego realizację. Zrobiono nawet więcej, niż zaplanowano. Szczególnie dużo uwagi poświęcono sprawom oświatowym. Zarówno w wydziale, jak i w kawiarni Domu Kultury HiL organizowano liczne spotkania z pisarzami, m. in. z Władysławem Botnickim, imprezy z zakresu upowszechniania muzyki, odczyty o tematyce antyalkoholowej itp. Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs na upowszechnienie teatru — zorganizowano m. in. wycieczkę do Teatru Słowackiego. Z kolei ak-

torzy krakowscy spotkali się z pracownikami wydziału. Powodzeniem cieszył się także konkurs czytelnicy.

Pracownicy Walcowni Zimnej mają na swym koncie szereg ciekawych wystaw plastycznych, fotograficznych, z zakresu bhp. i inne, liczne wycieczki do muzeów, teatrów (zakupiono około 1.500 biletów teatralnych) i na wystawy.

Dobłą markę w tym roku wyrobił sobie również nacisk położony tu na konkurs oświatowy, np. zorganizowano spotkania z Janem Kurcabem i Jalu Kurkiem. Na wyróżnienie zasługuje również duże zainteresowanie teatrem: rozprowadzono ponad 2.500 biletów do teatrów krakowskich. W ramach olimpiady w wydziale powstał amatorski zespół artystyczny, prezentując program o charakterze rozrywkowym.

W szerokiej działalności kulturalno-oświatowej Zakładu Koksochemicznego na uwagę zasługuje powstanie w ramach konkursu na upowszechnienie teatru, klubu przyjaciół teatru telewizyjnego, jedynego tego rodzaju klubu w hucie. Zorganizowano trzy spotkania m. in. z przedstawicielami Telewizji Krakowskiej, na których toczyła się ożywiona dyskusja.

ZK wyróżnił się szczególnie w konkursach: oświatowym, plastycznym i na kulturę pracy wydziału.

Analizując zaangażowanie Pionu Głównego Energetyka w V Olimpiadzie Kulturalnej HiL, nie sposób nie wspomnieć o szczególnym wyróżnieniu się tego Pionu w konkursie czytelnicy. Dużą pomoc stanowiło 7 dobrze działających punktów bibliotecznych, z których chętnie korzystają pracownicy wydziału. Ponadto szczególnym zainteresowaniem cieszyły się konkursy: na kulturę pracy wydziału, plastyczny i oświatowy.

Po raz pierwszy w tym roku znaczne zaangażowanie w konkursach olimpiadowych

(Dokończenie na str. 7)

Anegdota

ROZTARGNIONY

Leon Schiller slynął z tego, że każdego interlokutora traktował jak równego sobie partnera w dyskusji. W sztuce występuje dziecko. Siedmioletni chłopiec próbuje swój epizod. W pewnym momencie Schiller wchodzi na scenę, przerywa mu i mówi, przebierając palcami po brodzie: „Proszę pana, pan to jednak gra zbyt naturalistycznie”.

(bd)

Na budowę szkół i internatów

Zgodnie ze sprawozdaniem, Komitetu Dzielnicowego Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów, plan na rok 1966 wynosił 7.389,990 zł, a wykonano go w 82,99 proc. Przyczyną niewykonania planu były różne, m. in. natury organizacyjnej, w związku ze zlikwidowaniem akcji FBS z końcem grudnia 1965 r. Ponadto plan świadczeń na rok 1966 był wysoki, wyższy od planu roku ubiegłego. Mimo tego komitet starał się nawiązać kontakt ze wszystkimi zakładami pracy, uzgadniając z nimi sprawę zalegających składek, względnie prosząc o udział w świadczeniach pieniężnych na rzecz SFBSiL.

Tak więc akcja ta rozpoczęła się nieco później niż w styczniu. Systematyczna praca w celu mobilizacji zakładów doprowadziła do tego, że tylko nieliczne przedsiębiorstwa nie wszczęły akcji zbiorkowej. Należą tu: PRE „Elektromontaż” Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjno-Budowlanych, VI Przychodnia Dzielnicy.

Do zakładów wyróżniających się zaliczyć trzeba: Hute

im. Lenina, Mostostal, Zakłady Przemysłu Trztoniowego w Czyżnach, Krakowskie Zakłady Betoniarne i Żelbetowe w Legu.

Młodzież wykonała plan za r. 1966 w 89,9 proc. tj. 76.380 zł. Są to wpłaty pochodzące ze zbiorów makulatury, imprez szkolnych itp. Z pośród szkół podstawowych na czołowe miejsce w świadczeniach wysuwają się następujące szkoły: nr 91, 83 i 80.

Wysokość zaplanowanych świadczeń na r. 1967 wynosi 7.052 tys. zł co w przeliczeniu na 1 mieszkańca daje około 53 zł rocznie. W I kwartale bież. roku wpływy zbiorowe wynoszą 1.765.460 zł, co stanowi ponad 25 proc. planu. W bież. roku zadaniem komitetu będzie wciągnięcie do akcji wszystkich przedsiębiorstw i zakładów pracy z terenu Nowej Huty. Warto przypomnieć, iż w ramach komitetu, którego przewodniczącą jest zastępca przewod. Prezydium DRN, Helena Dudzińska, działają trzy komisje: propagandy, inwestycji i finansów.

bg



DLACZEGO BEZKARNIE?

Pisanie po ścianach, murach i płotach wyrazów mniej, lub bardziej nieuczynalnych zawsze było jakąś szczególną manią dzieci, a zwłaszcza młodzieży w pewnym wieku. Próbowano z nią walczyć już niejednokrotnie. Skutki były rozmaite, nigdy jednak zupełnie pozytywne i zadowalające. Nie znaczy to bynajmniej, że należy z tej walki zupełnie zrezygnować i pozostawić te sprawy normalnemu biegowi rzeczy w myśl zasady „wyrósł, to zmadrzej”. Pisanie kredą białą, lub kolorową, węglem czy cegłą, a wreszcie żłobienie napisów na murach i ścianach ostrymi narzędziami, to nie tylko bezmyślny wandalizm godzący w estetykę otoczenia i czyniący szkody materialne, ale także złośliwe chuligaństwo, czyniące szkody moralne wśród dzieci i młodzieży.

Np. rysunki i napisy na niektórych klatkach schodowych w bloku nr 2 na osiedlu Centrum C



przybrały już zbyt drastyczne rozmiary, aby móc ich nie zauważyć, lub pominać z obojętnością. Uważamy, że pogłębione lekcje anatomii i fizjologii winny mieć miejsce w szkole, a nie na klatkach schodowych, no i oczywiście w innej formie.

WĄTPLIWA OZDOBA

Od Dni Młodości Nowej Huty dzieli nas już ponad trzy tygodnie, ale ustawaie z tej okazji na skwerze Alei Róż (obok Arkadii) elementy dekoracyjne leżą do dzisiaj. Ścisłej mówiąc to dużych rozmiarów rusztowanie,



z wyblakłymi flagami, wyrwocne przez wiatr leży na zielenicach. A może organizatorzy „Dni” mają zamiar obchodzić Rok Młodości?

Program imprez Międzynarodowego Dnia Dziecka

3. VI. 1967 r. - godz. 15.00 - Projekcja kolorowych bajek w DKDiM; godz. 16.30 - Teatrzyk „Katarzynki” w DKDiM; godz. 17.00 - „Dzieci pana majstra” - w Ognisku Dziecięcym ZDK HiL. 4. VI. 1967 r. - Wielki dzień 11-letnich zuchów: godz. 10.00 - Zlot zuchów Na Skarpie i przemarsz ulicami Nowej Huty; godz. 10.45 - Olimpiada zuchowa w szkole nr 91; godz. 11.00 - Kiermasz książki dziecięcej na placu Centralnym; godz. 11.00 - Występy dziecięcych zespołów tanecznych w szkołach podstawowych nr 81, 99, 101; godz. 15.00 - Loteria fantowa w świetlicy w os. Zielonym; godz. 16.00 - Zabawa dla dzieci w Ognisku Dziecięcym ZDK HiL.

NOWY KURS JEZYKA ANGIELSKIEGO

Klub Prasy przy placu Centralnym przyjmuje obecnie wpisy na kurs języka angielskiego dla zaawansowanych. Ci wszyscy, którzy posiadają znajomość tego języka, będą mogli, w stosunkowo krótkim czasie (kurs trwa od 1 do 30 września i obejmuje 40 godzin lekcyjnych) pogłębić wiadomości, zarówno w zakresie słówek jak i gramatyki. Kurs, prowadzony w oparciu o metodę opracowaną przez prof. Charles Fries z Uniwersytetu w Michigan, realizowany będzie przy zastosowaniu nowoczesnych pomocy naukowych. M. in. słuchacze nagrywać będą swoje wypowiedzi na taśmie magnetofonową i przy odtwarzaniu korygować swe błędy. Lektorem na kursie będzie dr L. O. Chlamtatsch.

CZERWCOWE IMPREZY

W czerwcu Klub Prasy organizuje jeszcze kilka imprez. M. in. w I dekadzie odbędzie się uroczyste zakończenie kursów językowych obcych. Na imprezie tej gościć będzie Wojciech Siemion. Poza tym przewidziany jest odczyt z zakresu idiomatyki języka francuskiego pt. „Czarne na białym”. Wygłosi go mgr. Leon Zareba. Red. Zbigniew Turek mówić będzie na temat „Czy konflikt na Bliskim Wschodzie?”. To ostatnie zagadnienie uwidoczniło się również na bieżącej wystawie w hallu Klubu Prasy. Na tę ciekawą ekspozycję składa się kilkadziesiąt fotografii pn. „Bliski Wschód”.

Podobnie, jak i w innych placówkach kulturalno-oświatowych, w czerwcu zasadniczą działalność klubu ustaje. Obecny okres pozwoli kierownictwu na podsumowanie pracy w bież. sezonie i opracowanie programów na przyszłość. bg

Po V Olimpiadzie Kulturalnej HiL

(Dokończenie ze str. 6.)

zaczęło się wśród pracowników Dyrekcji Naczelnej. Olimpiada obdobiła się tu żywym echem, szczególnie zaś takie konkursy jak oświatowy, pn. szukamy nowych talentów (I miejsca w konkursie recytatorskim i wokalnym), na upowszechnienie teatru. Wśród imprez wymienić należy imprezę rozrywkową połączoną z kilkoma konkursami, w której udział brał własny zespół muzyczno-wokalny i recytatorski.

Zainteresowanie olimpiadą zaznaczyło się również w takich wydziałach jak: Aglomerowania, gdzie m. in. powstał zespół artystyczny, HPR wyróżniające się szczególnie w konkursie na gazetkę ścienną, plastycznym, na upowszechnienie teatru. Walcownia Drobna i Druła. Ta ostatnia zajęła II miejsca w konkursach: czytelnictwa i fotograficznym oraz V w konkursie na kulturę pracy wydziału. Powstał tu punkt biblioteczny, zorganizowano szereg wystaw nowości książkowych i fotograficznych. Pewne osiągnięcia w pracy kulturalno-oświatowej mają również Stalownia Konwertorowa (m. in. IV miejsce w konkursie czytelnictwa), P-40, P-61, Dyrekcja Techniczna, Transport Kolejowy, ZMO i P-51, nie uzyskały żadnych punktów.

Nowością tegorocznej olimpiady było wprowadzenie turniejów międzywydziałowych. Rozegrały je P-62 z P-55 i ZK z P-40. Impreza ta zdała egzamin i w przyszłości turnieje organizowane będą w szerszym zakresie. Już w przyszłym sezonie, we wrześniu planuje się urządzenie turnieju między Dyrekcją Naczelną a Dyrekcją Techniczną, imprezy te odbywać się będą co miesiąc. Następnie zaliczane będą w ogólnej punktacji olimpiadowej.

Oddzielnie dokonano analizy pracy Zasadniczej Szkoły Zawodowej HiL, biorąc pod

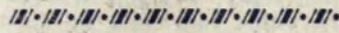
Tu się ogląda, dotyka, próbuje, targuje, sprzedaje i kupuje drób, nabiał, warzywa i owoce - prosto z pola dowożone przez okolicznych wieśniaków w każdy wtorek i piątek na targowisko przy ul. Igołomskiej. Kilkadziesiąt

Na targowisku...

odkrytych stoisk, kilka budek oraz obszerny plac umożliwiający sprzedaż bezpośrednio z wozu, stanowią korzystne uzu-



Zanim się kupi, można wybrać, dotknąć, sprawdzić. Jedna z klientek waży w ręku pęczek świeżej cebuli. Wystarczy dla całej rodziny.



Moda



Strojna suknia ozdobiona niecodziennym, ostatnio bardzo modnym haftem. Wielokolorowy wzór bukietów pełnych kwiatów jest wykonany błyszczącą jedwabną nicią. Colość niezwykle pracochłonna, ale gwarantująca efekt i słowa zachwyty każdego, kto spojrzy na osobę ubraną w taką kreację. A to chyba ważne, prawda? Kog.

pełnienie spółdzielczej i państwowej sieci handlowej. Dawną już rzodkiewki, jest ich wbród, są młode ogórki po dość wysokiej jeszcze cenie, jest świeża sałata, niestety odczuwa się braki w zaopatrzeniu w seler, pietruszkę i nabiał. Utrapieniem kierownika targowiska jest bufet z piwem ściągający piwoszów z całego miasta i zmieniający charakter targowiska. A może dostarczyć tu większą ilość napojów bezalkoholowych: oranżady, wody mineralnej itp? Polecamy ten problem uwadze DRN i MHD. Na marginesie jeszcze jedna uwaga. Dlaczego plac targowy w Nowej Hucie zamienia się powoli ale systematycznie w bazar? Czy to jest odpowiednie miejsce do handlu różnego rodzaju „ciuchami”, pantoflami, bielizną itp.? I co na to Wydział Handlu? O ile nam wiadomo, do tego rodzaju handlu upoważnione są sklepy uspołecznione, ewentualnie tzw. krakowska tandeta. JERZY OLCZYK



Ziemniaki, których jest brak, idą prosto z wozu jak woda. Trzeba nawet chwilę postać w kolejce.

Kiełtko

„Młodzież Nowej Huty” - to tytuł ciekawej wystawy fotograficznej, czynnej w Ognisku Młodych ZDK HiL, os. Młodości bl. I. Ekspozycja cieszy się dużym zainteresowaniem, można ją oglądać codziennie w godzinach od 16 do 21.

Jeszcze przed przerwą urlopową, Teatr Ludowy wystąpi z nową premierą „Ifigenia w Taurydzie”. Sztukę tę reżyseruje I. Cywińska-Adamska.

Nowohucka placówka Krakowskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego - Salon Branżowy przy alei Róż dysponuje obecnie dużym wyborem konfekcji wiosenno-letniej. Dla pań - szeroki asortyment płaszczy, sukienek, letnich sukienek z opalaczami; niestety mniej jest kostiumów.

uwagę jej specyficzny charakter. Szkoła ta wyróżniła się szczególnie w konkursie oświatowym i czytelnictwa. W tym ostatnim wzięło udział 400 uczniów, 10-u uzyskało najwyższe punktacje w eliminacjach, jakie odbyły się w Ognisku Młodych. Ponadto szkoła uczestniczyła w konkursie plastycznym, pn. „Szukamy nowych talentów”, organizowano spotkania z aktorami, wspólne wycieczki do teatrów itp. Za całokształt swej działalności w ramach V Olimpiady Komisja Główna postanowiła przyznać szkole specjalne wyróżnienie za udział w imprezie, ze szczególnym uwzględnieniem udziału ZSZ HiL w konkursie czytelnictwa i na upowszechnienie teatru.

Po wnikliwej ocenie zaangażowania poszczególnych wydziałów w konkursach olimpiadowych, największą ilość punktów, a co za tym idzie - I miejsce uzyskała Walcownia Zimna Blach, dwa II - równorzędne: Pion Gł. Mechanika i Zakład Koksochemiczny, III - Pion Gł. Energetyka. Dwa wyróżnienia otrzymały: Dyrekcja Naczelna i Aglomerowania. Natomiast: P-64, HPR, P-55, P-40, P-61, Dyrekcja Techniczna, Transport Kolejowy uzyskały dyplomy. Ponadto przewidziane są wyróżnienia i dyplomy dla działaczy społecznych, którzy wyróżnili się szczególnie ciałną pracą.

Uroczyste zakończenie V Olimpiady Kulturalnej HiL planowane jest 6 czerwca, o godz. 19, w Hallu Widowiskowo-Sportowej HiL, z udziałem artystów scen krakowskich i warszawskich. 9 czerwca, o godz. 18 - w kawiarni ZDK HiL odbędzie się sejmik kulturalny, na którym poza podsumowaniem Olimpiady nastąpi rozdanie nagród i dyplomów oraz podsumowanie przebiegu Festiwalu Kulturalnego Zw. Zaw. w HiL. bg

panowie zadowolili z pewnością wybór ubrań (głównie z elany), spodni, koszul i innej konfekcji. Placówka dysponuje znacznym asortymentem odzieży sportowej. W najbliższym czasie salon otrzyma także i praktyczne wiatrówki - nowości!

Kierownictwo myśli o zorganizowaniu kolejnego pokazu mody, celem zaprezentowania klientom ładnej i praktycznej odzieży na bieżący sezon.

Po remoncie kawiarni „Stylowa”, całkowicie przebudowie poddano restaurację „Halinka”. Lokal zmienił się gruntownie, otrzymał nowe drzwi wejściowe, oświetlenie, wszystkie pomieszczenia zostały odmalowane. Prace remontowe przeprowadzono również w zapleczu - celem usprawnienia pracy personelu, lepszej funkcjonalności zakładu. Z myślą o pracownikach, m. in. w szatni dla personelu urządzono natryski.

Po zakończeniu remontu „Halinki” przystąpiono do odnowienia baru „Ekspress”. Jego zakończenie przewidziane jest około 10 czerwca. Następny lokal planowany w tym roku do remontu, to kawiarnia „Lajkonik”, a we wrześniu - bar „Baehus”. Poza remontem zakładów Dyrekcja NZG myśli o otwarciu w tym roku dwóch nowych placówek w Bieńczykach Nowych i typu „Kra-kus” nad Zalewem. W tym ostatnim zakładzie prowadzone są obecnie roboty wodno-kanalizacyjne i elektryczne. O ile terminy tych prac zostaną dotrzymane, otwarcie nowego zakładu powinno nastąpić z końcem czerwca.

Panów zadowolili z pewnością wyborem ubrań (głównie z elany), spodni, koszul i innej konfekcji. Placówka dysponuje znacznym asortymentem odzieży sportowej. W najbliższym czasie salon otrzyma także i praktyczne wiatrówki - nowości!

Kierownictwo myśli o zorganizowaniu kolejnego pokazu mody, celem zaprezentowania klientom ładnej i praktycznej odzieży na bieżący sezon.

Po remoncie kawiarni „Stylowa”, całkowicie przebudowie poddano restaurację „Halinka”. Lokal zmienił się gruntownie, otrzymał nowe drzwi wejściowe, oświetlenie, wszystkie pomieszczenia zostały odmalowane. Prace remontowe przeprowadzono również w zapleczu - celem usprawnienia pracy personelu, lepszej funkcjonalności zakładu. Z myślą o pracownikach, m. in. w szatni dla personelu urządzono natryski.

Po zakończeniu remontu „Halinki” przystąpiono do odnowienia baru „Ekspress”. Jego zakończenie przewidziane jest około 10 czerwca. Następny lokal planowany w tym roku do remontu, to kawiarnia „Lajkonik”, a we wrześniu - bar „Baehus”. Poza remontem zakładów Dyrekcja NZG myśli o otwarciu w tym roku dwóch nowych placówek w Bieńczykach Nowych i typu „Kra-kus” nad Zalewem. W tym ostatnim zakładzie prowadzone są obecnie roboty wodno-kanalizacyjne i elektryczne. O ile terminy tych prac zostaną dotrzymane, otwarcie nowego zakładu powinno nastąpić z końcem czerwca.

Z notatnika obserwatora

CZY JUŻ NIE POTRZEBA?

Bardzo cieszyliśmy się, że w ślad za naszymi notatkami w kioskach ulicznych wprowadzona została sprzedaż kefiru, śmietany i serów. Powodzeniem cieszyły się te artykuły dużym, co mogliśmy niejednokrotnie zaobserwować w Alei Lenina, czy na ul. Igołomskiej. Ale teraz znikąd dostać tylko lody. Dlaczego? Nadchodzą upały. Nie jesteśmy przeciwnikami piwa, ale sądzimy, że wielu mieszkańców naszej dzielnicy, zwłaszcza najmłodszych, z chęcią wypiloby w gorący

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT od 1 do 5 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.30 „Ludzie w hotelu” produkcji USA, doz. od lat 16, od 6 do 8 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Węzły rodzinne” produkcji radzieckiej, doz. od lat 14, od 9 do 11 bm. godz. 16.00, 18.00 i 20.00 „Ucieczka w milczeniu” produkcji NRD, doz. od lat 14. SWIT Mała Sala - nieczynna. SWIATOWID godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 1 do 5 bm. „Tygrys lubi świeże mięso” produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 6 do 8 bm. „Janosik” czechosłowacki panoramiczny film, doz. od lat 14, od 9 do 13 bm. (godz. 15 i 19) „Grek Zorba” produkcji USA, doz. od lat 16. SPINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 1 do 3 bm. „Dwaj muskietierowie” produkcji czechosłowackiej, doz. od lat 14, od 4 do 7 bm. „Czarny tulipan” produkcji francuskiej, doz. od lat 14, od 8 do 10 bm. „Operacja Y” produkcji radzieckiej doz. od lat 14. KOŁOROWE 4 bm. „Podróż w kwiecień” produkcji radzieckiej, doz. od lat 16, od 5 do 7 bm. „Gorąca linia” produkcji polskiej, doz. od lat 14, od 9 do 10 bm. „Człowiek z fotografią” produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 14.

BALLADYNA 3 bm. „Noc przedślubna” produkcji czechosłowackiej doz. od lat 16, od 6 do 7 bm. „Wielki skok” produkcji francuskiej, doz. od lat 16. SWIATOWID Mała Sala godz. 15, 17 i 19 od 3 do 6 bm. „Młynarz Czyżyk” produkcji USA, doz. od lat 7, od 7 do 10 bm. „Wieżniowie z Altony” produkcji włoskiej, doz. od lat 14.

TEATR LUDOWY 3 bm. godz. 19.15 „Zygmuntowskie czasy”, 4 bm. godz. 19.15 „Zygmuntowskie czasy”, 5 bm. teatr nieczynny, 6 bm. godz. 11.00 „Zygmuntowskie czasy”, 7 i 8 bm. godz. 19.15 „Zygmuntowskie czasy” 9 bm. godz. 11.00 „Zygmuntowskie czasy”.

ZDK HiL. UL. MAJAKOWSKIEGO 2

3 VI. godz. 18 - Sejmik kulturalno-podsumowanie Festiwalu Kulturalnego Zw. Zaw. - wręczenie nagród i dyplomów zwycięzcom V Olimpiady Kulturalnej HiL.

OGNISKO DZIECIĘCE ZDK, OS. NA SKARPIE

3. VI. godz. 17 - premiera teatryku „Krasnal” pt. „Dzieci pana majstra”, 4. VI. godz. 16 - impreza rozrywkowa dla zespołów Ogniska Dziecięcego.

DMH, OS. STALOWE

7. VI. godz. 18 - przegląd pracy zespołów estrady 40 i zespołu akordeonistów.

OGNISKO MUZYCZNO-BALETOWE

4. VI. godz. 18 - koncert orkiestry detej.

HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA

6. VI. godz. 19 - uroczyste zakończenie V Olimpiady Kulturalnej HiL.

SALA TEATRALNA, BUDYNEK S

4. VI. godz. 19 - koncert zespołu estradowego, akordeonistów i zespołu cygańskiego Ogniska Młodych ZDK HiL.

PROGRAM TELEWIZJI

Od 3 do 9 bm.

SOBOTA

9.55 Geografia dla kl. VII, 10.30 „Sprzedawca wiatru” - film franc. 16.10 Program tyg. 16.30 Dla nauczycieli. 16.55 Wiad. 17.00 „Dla każdego coś miłego”. 17.45

„Spotkanie z przyrodą”. 18.10 „Po szostej”. 18.55 „W przestworzach czyli ciekawe opowieści lotników”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.05 „Pegaz”. 20.50 Gdzie jest piłka? - program rozrywkowy. 21.40 Dziennik. 21.55 Wiad. sport. 22.05 „Sprzedawca wiatru” - film fr.

NIEDZIELA

8.15 Politechnika TV. 10.00 Interw. dla ml. widzów: „Pan Ulijanow”. 10.45 „Dolina Królów” film z serii „Egipcjanie”. 11.45 Wiad. 12.00 „W świecie sztuki” (z Sofii). 12.30 „Eawie się z nami”. 13.15 PKF. 13.25 „Wielkie sprawy małych dzieł”. 13.40 „Bystre oko” - film z ser. „Czarownice”. 14.05 „Przemiany”. 15.05 „Piórkiem i węglem”. 15.25 Film z ser.: „Największe Teatry Operowe świata”. 16.05 Sybilla i buldożer, rep. film. 16.40 „Wieża Babel we Wrocławiu” - rep. film. z Międz. Festiwalu Teatrów Stud. 17.00 Spraw. sport. 17.45 „Agnieszka i inne” - piosenki Henryka Warsa. 18.30 „Wielka gra”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Interw. Niedzielnego program rozrywkowy (z Moskwy). 20.50 „Chmury”. Film pol. 21.00 „Czarna suknia”. Film TV, pol. 21.45 Niedziela sportowa.

PONIEDZIAŁEK

16.35 Wiadomości. 17.00 „Przygody Gapiszona”. 17.10 „Jak fotografować latem?”. 17.30 „7 milionów młodych”. 17.45 Kino Krótkich Filmów. 18.10 Eureka. 18.40 „Poligon”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Parafianie” reportaż. 20.20 Teatr TV „Tajemnicze zniknięcie aktora Bendy”. 21.40 Na półkach księgarskich. 21.50 Refleksje. 22.20 Dziennik TV. 22.35 Kronika krakowska.

WTOREK

10.00 „Pan Fabre” film prod. franc. 12.30 Polysposobienie rolnicze. 16.00 Politechnika TV. 17.00 Wiadomości. 17.05 Zrób to sam. 17.20 „Zapraszam na wtorek wieczór”. 17.50 Telekam. 18.00 Giełda piosenki. 18.40 Na morskich szlakach. 19.05 „Między nami rodzicami”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Na melinie” film TV. 20.25 „Pan Fabre” film. 22.00 „Klaps”. 22.30 Dziennik TV.

ŚRODA

9.25 „Morowa mama” film prod. CSRS. 10.55 Wychowanie obywatelskie i fizyka dla klas VIII, 16.20 „Przypominamy, radzimy”. 16.40 „Gdzieś na granicy” film. 16.50 Wiadomości 16.55 „Pan Półka i spółka”. 17.15 „Nie tylko dla pań”. 17.35 Magazyn medyczny. 18.00 „Sylwetki K Muzy”. 18.30 „Pod znakiem jakości”. 18.55 „Kuracja doktora Fausta”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Francuskie melodie rozrywkowe. 20.30 „Swiatowid”. 21.00 „Anteś” film. 21.25 „Gawędy muzyczne”. 22.00 Dziennik TV. 22.15 Kronika krakowska.

CZWARTEK

16.30 Kino „Ptyś”. 16.40 „Fizyka na piątek”. 17.10 Wiadomości. 17.15 „Tramp”. 17.40 Kwadrans zagadek. 17.55 „To co najlepsze”. 18.25 Przegląd muzyczny. 18.55 „Korzystna współpraca”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Polacy na równiku”. 20.25 Teatr Sensacji „Pocztówka z Buenos Aires” cz. I. 21.35 Wszchnica TV. 21.55 Dziennik TV.

PIĄTEK

9.55 Zajęcia techniczne dla klas VII, 10.25 „Dom, w którym żyjemy” film prod. radz., 12.00 Program dla klas IV, 15.55 Wiadomości. 17.00 „Miś z oienka”. 17.15 „Wyprawy Telewizyjnych Przyjaciół”. 17.40 Wszchnica TV. 18.10 Kwadrans z Józefem Prutkowskim. 18.30 „Nos dla tabakierzy”. 18.55 Kronika krakowska. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Edith Piaf”. 20.20 Teatr TV „Zamach”. T. Brezy i St. Dygata. 21.35 „10 minut recenzji”. 21.45 „W królestwie białego stonia” reportaż. 22.05 Dziennik TV.

Poezja w ZDK HiL

W dniach od 26 do 28 maja odbywały się w ZDK HiL eliminacje Ogólnopolskiego Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji. Brało w nim udział 10 zespołów. W kategorii zespołów młodzieżowej szkolnej I miejsce zajęła młodzieżowa estrada poetycka ZDK HiL za program pt. „Jak robić wiersze” (laboratorium poezji). Program ten reżyserowała aktorka Teatru Ludowego Irena JUN.

W kategorii ogólnej najlepszy okazał się teatr młodych form Domu Kultury Budowlanych w Pleszowie. Zaprezentował on program pt. „Pieśni o carze Iwanie” według Lermontowa, przekład Juliana Tuwima w reżyserii Bronisława Gotkowskiego. Na wyróżnienie zasłużyły ponadto zespoły „Eksperyment”, „Eratosthenes” z Krakowa. Bardzo podobały się zwłaszcza występy zespołu „Eksperyment”, który w wykonaniu studentów sudańskich przedstawił montaż poetycki „Moja czarna Afryka”.

W kategorii ogólnej najlepszy okazał się teatr młodych form Domu Kultury Budowlanych w Pleszowie. Zaprezentował on program pt. „Pieśni o carze Iwanie” według Lermontowa, przekład Juliana Tuwima w reżyserii Bronisława Gotkowskiego. Na wyróżnienie zasłużyły ponadto zespoły „Eksperyment”, „Eratosthenes” z Krakowa. Bardzo podobały się zwłaszcza występy zespołu „Eksperyment”, który w wykonaniu studentów sudańskich przedstawił montaż poetycki „Moja czarna Afryka”.

TEKST I ZDJĘCIA
J. BROŻEK



Jury festiwalu, któremu przewodniczył Julian Przybóś (pierwszy z lewej).



Oto zwyciężki zespołu estrady poetyckiej ZDK HiL.



Uzupełnieniem świetnego programu, który przygotowała z zespołem aktorka Irena Jun, były interesujące dekoracje wykonane przez plastyka-amatora Jana Sliwińskiego oraz Janusza Trzebiatowskiego.



Fragment występu: młodzi recytatorzy dobrze zasłużyli sobie na brawa publiczności.

W KSIĘCZKACH

Andrzej Bińkowski — „Długi cień Mojżesza Czombe” — Książka o wydarzeniach w Kongo bezpośrednio po proklamacji niepodległości tego kraju.

KiW, cena 30 zł.

Józef Mergules — „Piechury kołobrzeskich piątki” — Ciekawe wydarzenia z dziejów 5 Kołobrzeskiego Pułku Piechoty.

MON, cena 28 zł.

„JANOSIK”
REŻYSERIA: PAŁO BIELIK
PRODUKCJA: CZECHOSŁOWACKA
KINO: „ŚWIATOWID”,
6-8 BM.

Dzieje Janosika, uznawanego za postać historyczną, lecz zawiązującą swą popularność przede wszystkim barwną ludową legendę rozpowszechnioną po obu stronach Tatr, skusiły po raz pierwszy filmowców jeszcze w okresie kina niemeo. W roku 1921 bracia Siaklowie, po powrocie z Ameryki, sfinansowali pierwszą wersję przygód słowackiego Robin Hooda. Film, zgodnie z ówczesnym zwyczajem, kończył się happy-endem i grzeszył wieloma naiwnościami.

W 15 lat później, w roku 1936, uczynił Janosika bohaterem swego filmu znany czeski reżyser Martin Frič. Rolę Janosika odtworzył wówczas nieznany nikomu kreslarz Pałó Bielik. On właśnie jest twórcą — scenarzystą i reżyserem — barwnej i szerokoekranowej; wersji życia Janosika, zrealizowanej z okazji 250 rocznicy jego śmierci. Bielik pracował nad scenariuszem przez kilka lat, studiując zarówno skąpe świadectwa historyków, jak i bogatą spuściznę ludowych opowieści, pieśni i legend o Janosiku. Zamiarem twórcy było zerwanie z tradycją przedstawiania tej postaci wyłącznie jako romantycznego indywidualisty, zawiadającego watazki przewodzącego zbójnikom. Usiłowania reżysera szły w kierunku wzbogacenia opowieści o motywy społeczne, dzięki którym Janosik stał się w oczach Słowaków bohaterem o wolność i prawa ludu. Główne role powierzył reżyser aktorom niezawodnym.

„OSTATNI BRZEG”
REŻYSERIA: STANLEY
KRAMER
PRODUKCJA: USA
KINO: „ŚWIATOWID” —
DO 5 BM.

W „Ostatnim brzegu” Kramer podejmuje problem niebezpieczeństwa wojny atomowej i jej ewentualnych skutków. Wybitny uczonec, doktor Linus Pauling — amerykański chemik i laureat nagrody Nobla, po obejrzeniu

MIESZANKA FILMOWA

filmu powiedział: „Być może po latach, oglądając się wstecz, będziemy mogli powiedzieć, że „Ostatni brzeg” był filmem, który ocalił świat”. Scenariusz oparty został na powieści angielskiego pisarza Neila Shute'a, stale mieszkającego w Australii. Wydana w roku 1957 książka Shute'a stała się jednym z najpoczytniejszych bestsellerów na Zachodzie. Na polecenie Kramera autorzy scenariusza wprowadzili szereg istotnych zmian w stosunku do literackiego pierwowzoru. Przed wszystkim odrzucili koncepcję autora, obarczającą odpowiedzialnością za spowodowanie konfliktu obóz socjalistyczny: w filmie Kramera wojna rozpoczęła się dlatego, że „jakiś przerażony szaleniec nacisnął guzik”. Pisarz, znany ze swych „zimno-

wojennych” przekonań, wystąpił w prasie australijskiej z protestem przeciwko „wypaczeniu intencji” książki. Natomiast cała postępową prasą światową podkreślano odwagę reżysera i jego szlachetną pasję z jaką podejmuje ważne problemy naszych czasów — w duchu współludźstwa.

Głęboko przekonany o społecznej użyteczności „Ostatniego brzegu” i wyrażonej w nim idei Kramer oświadczył, że film „jest wyrazem największych obaw i największych nadziei przepełniających serca i umysły współczesnych ludzi, którzy chcieli by znaleźć sposób współżycia w erze atomowej”.

W rolach głównych — plejada znanych i lubianych aktorów, m. in.: Ava Gardner, Gregory Peck, Fred Astaire i Anthony Perkins. (dr)

KSIAZKI Z CYKLU „LUDZIE, ŚWIAT, POLITYKA”

S. Albinowski — „Kraje socjalistyczne na rynku światowym” — Książka w sposób realistyczny przedstawia zasadnicze tendencje rozwojowe handlu między obozem socjalistycznym m. in. Polski a światem.

(KiW)

M. Berzowski — „Gwarancje dla Polski” — Autor nawiązuje do gwarancji udzielonych Polsce przez rząd brytyjski w okresie marzec-wrzesień 1937 — analizuje ich wykonanie. Opracowanie napisane w oparciu o ówczesne dokumenty m. in. publikowane w brytyjskiej prasie oraz o pamiętniki wielu osób.

(KiW)

M. Fleszar — „Geografia ekonomiczna świata” — Geograficzne ujęcie monografii politycznej i gospodarczej świata. Część pierwsza poświęcona jest omówieniu sytuacji krajów obozu socjalistycznego, wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych oraz rozwijających się krajów tzw. trzeciego świata. Ujęcie przedmiotowe jest zawarte w części drugiej.

W rolach głównych — plejada znanych i lubianych aktorów, m. in.: Ava Gardner, Gregory Peck, Fred Astaire i Anthony Perkins. (dr)

„Handel zagraniczny a wzrost gospodarczy europejskich krajów demokracji ludowej” — Praca zbiorowa poświęcona omówieniu problemu międzynarodowego podziału pracy w związku z uprzemysłowieniem krajów socjalistycznych oraz roli handlu zagranicznego we wzroście gospodarki socjalistycznej.

K. Lapter — „Świat powojenny (1945—1965)” — W książce czytelnik znajdzie obraz wszystkich prądów i wielkich wydarzeń powojennego dwudziestolecia. Całość obejmuje cztery rozdziały poświęcone kolejno problemom: świata socjalistycznego, kolonialnego, imperialistycznego oraz stosunkom międzynarodowym w latach 1945—1965. Pozycja zawiera obszerny wstęp i zakończenie, które są uzupełnieniem publikacji.

(W.P.) (kog)

Kącik filatelistyczny

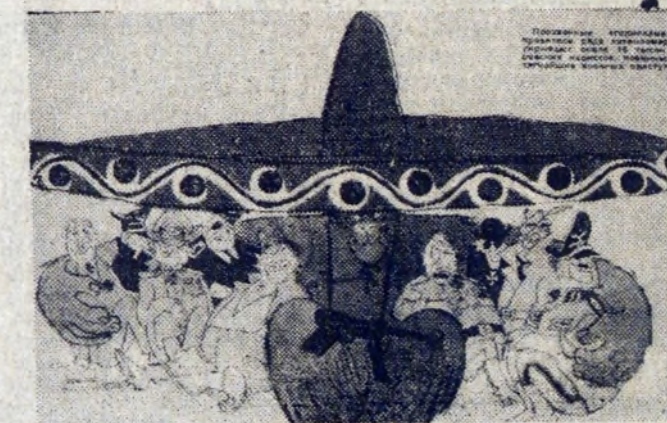
Rośliny chronione

W pierwszej połowie czerwca w obiegu nowa seria znaczków polskich pn. rośliny chronione. Znaczki przedstawiają barwne kwiaty arniki górskiej — wartość nominalna znaczka 40 gr, orlika pospolitego — znaczka za 10 zł. (kp)



Satyra w prasie

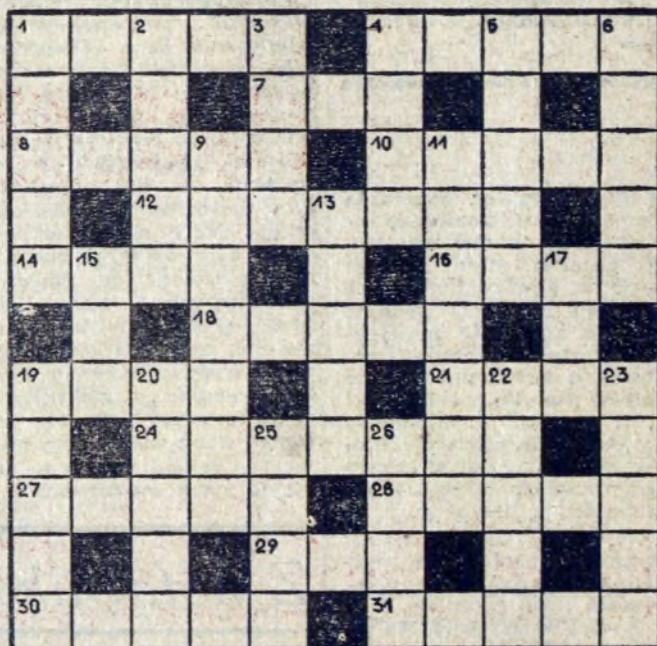
Przewani „goryłami” reakcyjni przywódcy rządów południowo-amerykańskich państw ukrywają w dalszym ciągu około 15 tysięcy b. hitlerowskich nacjonalistów, którzy powinni ponieść karę za popełnione przez nich zbrodnie wojenne.



Pod dobrą opieką... („Krokodil” Rys. L. Samojłow)

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. syn króla Priama, 4. półszlachetny kamień rzeźbiony wypukło, 7. b. silne zwierzę (ostatni przedstawiciel zginął w XVII w.), 8. grupa wysp polinezyjskich, należących do USA (wschodnia część) i do Bryt. Wspólnoty Narodów (zachodnia), 10. pierwiastek chemiczny, 12. wyraz uznania dla aktora, sportowca, mówcy, 14. pole uprawne, 16. wyw. narodowa, miejska i inne, 18. sieć j. stara panna, 19. „Pingwina” zastąpiły „Bambino”, 21. jaja ryb, 24. surowiec do otrzymywania barwników synt. i lekarstw (C6H5NH2), 27. niezbyt, stan zapalny błony śluzowej, 28. krypa, 29. skrzyżowanie osła i klaczy, 30. gatunek naturalnej kawy arabskiej, 31. przejście na wyższe stanowisko.

PIONOWO: 1. nabyweca skradzionych przedmiotów, 2. zniechęcający starzec (zwulgarny), 3. produkt HiL, 4. koniec, kraniec, granica, 5. powieść poetycka Malczewskiego, 6. lampa wisząca z kłosem osłaniającym światło z dołu, 9. gliniany instrument muzyczny dęty, 11. sąsiadka Polski, 13. stowarzyszenie robotników, które podejmuje się wykonania jakiejś roboty, 15. może być tłuszczu i może być w sieci, 17. ofiara, podarunek, 19. miejsce, siedlisko, 20. to samo co 17 zwykle w skromniejszym rozmiarze, 22. papier do kopiowania rysunku, 23. drogowy znak dla listu, 25. imię żeńskie, 26. b. trudno ją znaleźć w stożku siana.

SYLABÓWKA



POZIOMO: 1. symbol władzy monarchalnej, 3. typ systemu pieniężnego albo zagranicznego banknoty, monety itp., 5. krótka broń palna, 7. wnętrze podłużne kościoła, 9. przewoźniczy budynek parterowy, 10. słodkie na patyku, 11. przyjaciel Stasia i Nel, 12. umiera tylko raz, 14. pomieszczenie więzienne, 16. b. złośliwy nowotwór, 18. step w klimacie podzwrotnikowym, 19. stan w Brazylii ze stolicą Kurytyba.

PIONOWO: 1. zespół ludzi łączących się na zasadzie wspólnoty majątku i pracy, 2. litery na szyldzie, 3. karta albo nielegalny mieszkaniec domu akadem., 4. błotna roślina o mieczowatych liściach, 5. znane wino węgierskie, 8. zabierasz ją w dłuższą podróż, 9. krakowski Wnukowo, 12. lekka, odkryta bryczka na resorach, 13. niedobór, 13. jezioro wewnątrz atolu, 16. ma piękne chociaż otwoszone nogi, 17. zmniejszony i uproszczony obraz powierzchni ziemi.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 21

PIONOWO: 1. Goliat, 2. litera, 3. teatr, 4. Agata, 5. Iloraz, 6. akapit, 11. ekipa, 12. elekt, 13. jatka, 15. ren, 17. Ost, 19. strona, 20. ostrze, 22. okarja, 23. arkada, 25. elana, 26. Rabka.

POZIOMO: 1. galant, 4. angina, 7. erg, 8. lutnia, 9. Andora, 10. rekreacja, 14. trak, 16. azot, 18. inserat, 19. snop, 21. kota, 24. saletrzak, 27. obrona, 28. beczka, 29. NIK, 30. anemija, 31. antaba.

ROZETA
Prawoskrętnie: 1. kantar, 3. sernik, 5. krymka, 7. klinga, 9. płot, ka, 11. kanton, 13. kapsla, 15. karter, 17. Filica.
Lewoskrętnie: 2. kawior, 4. pestka, 6. trener, 8. Ślimak, 10. flinta, 12. kartka, 14. partia, 16. Nansen, 18. piątka.

BONY KSIAZKOWE
za rozwiązanie zadań z nr 20
1. Wacław Iżerski — Kraków, Chopina 8; 2. Maria Sieradzka — N. Huta, Ełczyńskie H, bl. 3, 3. Jan Wirski — N. Huta, Kolorowe 4; 4. Anna Rosiewicz — Plezów 23; 5. Mieczysław Ryś — Kraków, Daszyńskiego 20.

Krakowska Drukarnia Prasowa Kraków, Wielopole 1 R-50